

POGODA
Dzisiaj będzie częściowo słonecznie z temperaturą do 76 F (24 C).
Na jutro przewiduje się wzrastające zachmurzenie z możliwością opadów i burz z temperaturą do 66 F (19 C).
Wschód słońca o godzinie 5:23 rano, zachód o godz. 8:12 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 24 maja — Joanny.
Jutro środa, 25 maja — Grzegorza, Urbana.
Pojutrze czwartek, 26 maja — Filipa, Augustyna.

No. 101 Rok (Vol.) LXXVI CHICAGO, IL, Wtorek, 24 Maja (May 24), 1983 Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

MOŻLIWOŚĆ ZNIESIENIA SANKCJI

Powiększa Się Rozłam w PLO

Szef KGB w Bułgarii

Moskwa (NYT) — Dziennik komunistycznej partii sowieckiej "Prawda" opublikował informację stwierdzającą, że w czwartek 19 maja miało miejsce w stolicy Bułgarii Sofii spotkanie przywódcy bułgarskiego Todora Żiwkova z szefem KGB Wiktorem Czebrikowem.

Dyplomaci zachodni akredytowani w Moskwie stwierdzają, iż jest to pierwszy od wielu lat przypadek podania do publicznej wiadomości informacji o zagranicznej podróży szefa KGB.

Ewakuacja 27,000 Osób Przed Powodzią

(UPI) — W stanie Mississippi, zagrożonym coraz liczniejszymi powodziami, sytuacja staje się coraz bardziej krytyczna. Prawie wszystkie rzeki stanu wystąpiły z brzegów. Ponad 27,000 osób w stanach Mississippi i Teksas, zmuszonych zostało do opuszczenia swych domostw. Woda zalewa coraz więcej domostw i przedsiębiorstw handlowych.

W chwili obecnej, w stanie Mississippi, gdzie ponad 20,000 mieszkańców zostało zmuszonych do opuszczenia domów, powódzie pokryły ponad 1.2 mil. akrów ziemi. Seria burz, która uderzyła w rejon nadbrzeża Zatoki Teksasu, uważana jest za najgorszą od roku 1961, tj. od czasu, gdy w obszar ten uderzył huragan "Carla".

Poczynając od piątku, burze i powódzie pochłonięły tu 16 ofiar; 10 w Teksasie i 6 w stanie Mississippi.

Gubernator stanu zarządził przeprowadzenie dokładnego obliczenia strat. Zamierza on zwrócić się do władz federalnych z prośbą o pomoc.

W ciągu ostatnich dni spadło w Mississippi ponad 13 cali deszczu. Tak wysoki stan wody w rzekach, jaki notowany jest obecnie, zdarza się tu zaledwie dwa razy w ciągu stulecia.

Najbardziej od powodzi ucierpiało miasto Jackson. Władze zmuszone były do ewakuowania zeń 5000 mieszkańców.

Rzeka Pearl podniosła się już o 10 stóp. Przewiduje się, że dziś wieczorem lub w środę rano, poziom rzeki dojdzie do wys. 39.5 stóp. W momencie dojścia poziomu rzeki do wys. 39 stóp nastąpi zalanie dalszych 700 domostw i przedsiębiorstw.

Na południowych i południowo-zachodnich obszarach kraju panują upały. W miejscowości Oregon i Yuma, Ariz., notowano wczoraj 90 kilka stopni; w Lake Havasu City, Ariz., zanotowano wczoraj rekordowo wysoką temperaturę — 111 stopni.

W niektórych rejonach Arizony, Teksasu, Arkansas, Luizjany, Półn. Dakoty i północnego New York, przeszły wczoraj tornada.

16 Zabitych w Zasadce Na Reporterów w Nikaragui

Managua, Nikaragua (UPI) — W trakcie walk prowadzonych w pobliżu położonego na północy kraju miasta Jalapa, rebelianci przeprowadzili zasadzkę na konwój rządowy, przewożący zagranicznych korespondentów. Świadkowie oraz doniesienia rządowe stwierdzają, że 16 osób zostało zabitych.

Wśród przejeżdżających reporterów znajdowało się czworo Amerykanów, m.in. reporterka dziennika Washington Post, Karen Deyoung oraz Richard Duncan, szef korespondentów tygodnika "Time".

Zasadzka miała miejsce w odległości 132 mil na północ od stolicy kraju, Managui. Rebelianci zaatakowali konwój, ostrzeliwując go z karabinów maszynowych i moździerzy. Zaden z reporterów nie został zabity.

Zwolnienie Biskupa Maronitów

Trwa Napięcie w Górach Shouf

(UPI) — Coraz głośniejsza staje się obecnie sprawa rozłamu przebiegającego obecnie w szeregach dowodzonej przez Yassera Arafata Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

W poniedziałek w Damasku biuro rzecznika prasowego reprezentującego grupę rozłamowych oficerów z oddziałów palestyńskiej organizacji partyzanckiej Fatah — wchodzącej w struktury wojskowe PLO — wydało komunikat stwierdzający, iż pięciu zbuntowanych oficerów palestyńskich pomimo rozkazów opuszczenia stanowisk we wschodnim Libanie "pozo- stanie ze swoimi braćmi oficerami oraz bojownikami" w libańskiej dolinie Bekaa.

Rozkaz opuszczenia stanowisk w dolinie Bekaa, gdzie stacjonuje około 10,000 bojowników palestyńskich został wydany przez komitet centralny Fatah w zeszłym tygodniu.

Rozłam w szeregach Fatah — liczącej 25,000 bojowników i stanowiącej największą grupę w PLO rozpoczął się najprawdopodobniej na początku obecnego miesiąca, od tego czasu — przywódca Fatah i jednocześnie głównodowodzący PLO — Yasser Arafat kilkakrotnie odbywał wizyty do Libanu na linie zajmowane przez to ugrupowanie.

Pięciu zbuntowanych oficerów popieranych przez przywódcę Libii, Moammara Khadafy'ego potępiło bliskowschodni plan Reagana nawołujący do utworzenia państwa palestyńskiego w oparciu o unię polityczną z Jordanią.

"Nasz ruch będzie kontynuowany dopóki nie zostaną spełnione wszystkie żądania mające na celu zniweczenie inicjatywy Reagana". Na początku roku Arafat i król Jordani Hussein prowadzili rozmowy na temat

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Mozambik Spodziewa Się Dalszych Nalotów

Maputo, Mozambik (UPI) — Minister informacji Jose Luis Cabaco ostrzegł mieszkańców Mozambiku, że mogą spodziewać się dalszych nalotów przeprowadzanych przez lotnictwo Afryki Południowej. W wyniku niedawnych nalotów zginęło 6 cywilów, obywateli Mozambiku, ponad 40 osób zostało rannych.

Cabaco — jak podała rządowa agencja prasowa AIM — oświadczył w poniedziałek, że władze Mozambiku prowadzą w dalszym ciągu rozmowy z rządem Afryki Południowej i "są gotowe do podjęcia każdej inicjatywy zmierzającej do zapewnienia w tym rejonie pokoju".

Agencja AIM podała, że w czasie niedawnych nalotów, samoloty lotnictwa Afryki Południowej ostrzeliwały ludność cywilną z broni pokładowej, posługując się specjalnymi pociskami oraz raketami, których odłamki rozpryskują się, rażąc znajdujące się w pobliżu osoby.

Sytuacja na południowym obszarze Afryki staje się coraz bardziej napięta.

Waha Się Kurs Dolara

London (UPI) — Cena dolara kształtowała się dzisiaj różnie w stosunku do walut europejskich spadając w stosunku do funta szterlinga oraz włoskiego lira.

Cena złota w Londynie wzrosła do \$437.25 za uncję.



WATYKAN — Ojciec Święty Jan Paweł II dziękuje za bukiet kwiatów, wręczony mu 18 maja z okazji 63 urodzin.

Nasila Się Rozprawa z Opozycją

Warszawa (UPI) — W Elblągu zakończył się proces 6 działaczy "Solidarności", oskarżonych o zorganizowanie oraz wzięcie udziału w "zbiorowej akcji protestacyjnej" oraz o agresywne zachowanie wobec funkcjonariuszy obozowych, wykonujących "swoje obowiązki" w obozie dla internowanych w Kwidzynie — 40 mil na południe od Gdańska.

27-letni Zygmunt Gołowski oraz 26-letni Mirosław Duszak zostali skazani na dwa lata pozbawienia wolności oraz grzywnę (ok. \$230), 35-letni Andrzej Bober oraz 32-letni Adam Kozaczyński zostali skazani na 18 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę (ok. \$175).

36-letni Władysław Kałuziński otrzymał karę jednego roku więzienia i grzywnę (ok. \$172), a 20-letni Radosław Sarnicki został skazany na rok więzienia z zawieszeniem oraz (\$115) grzywny.

Proces przeciwko internowanym z Kwidzyna odbył się głośnym echem w całej Polsce — sprawa ta wywołała pobiciem internowanych w sierpniu 1982 r. spowodowała nawet potępienie tego aktu brutalnej przemocy przez arcybiskupa Józefa Glempa.

Protest internowanych w Kwidzynie spowodowany był, jak pisał podziemny biuletyn "Solidarność" wyjątkowo okrutnym traktowaniem internowanych w tym obozie. Bezpośrednią przyczyną zorganizowania akcji protestacyjnej stało się wstrzymanie przez komendanta obozu wszystkich wizyt rodzin internowanych.

Poniedziałkowa "Trybuna Ludu" opublikowała artykuł o sytuacji w polskich związkach zawodowych. Stwierdza się w nim, że obecne nowe związki zawodowe liczą już 2.7 mln członków i "stanowią prawdziwą siłę w życiu publicznym".

Na dowód tego dziennik partyjny przypomina ostatni list wszystkich przegalizowanych organizacji związkowych do Sejmu z prośbą o ponowne zalegalizowanie tych organizacji.

Do redakcji napłynęły ostatnio niesprawdzone informacje przywiezione przez osoby prywatne z Polski stwier-

dżające, iż większa jest niż podawała zachodnia prasa liczba ofiar brutalnego zlikwidowania przez milicję demonstracji trzeciomałowych.

W Toruniu, jak się dowiadujemy, zginęły w czasie demonstracji na Rynku trzy osoby — 15-letni uczeń, kobieta w ciąży oraz emerytowany mężczyzna.

Nie Będzie Amnestii w Polsce

Warszawa (UPI) — W komentarzu sobotniej "Trybuny Ludu" podkreślono zostało z naciskiem, że ostatnie próby kościoła katolickiego w Polsce o przyznanie przed przyjazdem Papieża amnestii dla więźniów politycznych — nie zostaną przez reżym komunistyczny spełnione.

"Władze wiązały możliwość amnestii z nierozłączną pewnością wewnętrznej stabilizacji w kraju", stwierdziła Trybuna Ludu.

"Zdaniem władz przedwczesne ogłoszenie amnestii mogło by zostać wykorzystane w celu podjęcia akcji, której rezultatem było by uwolnienie większej liczby ludzi niż przebywa obecnie w więzieniach".

Prośbę o amnestię dla więźniów politycznych przesłał Papież kilka tygodni temu na ręce przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego. Prośba ta została następnie poparta apelem wystosowanym przez Episkopat Polski.

Dyrektor CIA Zaprzecza

Washington (UPI) — Dyrektor CIA William Casey zaprzeczył twierdzeniu jakoby on, jak również i inni przedstawiciele administracji rządowej, mieli przepowiedzieć możliwość obalenia przez rebeliantów reżymu Sandanistów w Nikaragui.

Dziennik "New York Times" zamieścił w poniedziałek artykuł stwierdzający, że Casey oraz inni przedstawiciele władz rządowych, w tej liczbie asystent sekr. stanu Thomas Enders — oświadczyli, że istnieje szansa na obalenie rządu Sandanistów.

Casey zaprzeczył stanowczo tej wypowiedzi.

Dwie Ofiary ZOMO We Wrocławiu

London (D.P.) — Podziemny biuletyn "Solidarność" podał wiadomość o śmierci dwóch osób w czasie rozruchów we Wrocławiu. Bernard Lyskawa, który był chory na serce, zmarł po ucieczce przed pościgiem zomowców.

Kobieta, której nazwiska nie podano, zmarła od poniesionych ran na skutek przejechania przez samochód pancerny zomowców. Dotychczas władze przyznały się jedynie do śmierci Ryszarda Smagury w Nowej Hucie.

Modlitwa Studentów w Kraju

"Dobry Jezu, a nasz Panie
Wziąłeś Gierka, wzięłeś Kanę
Jaka byłaby uciecha
Gdybyć także wziął Wojciecha!"

Manewry NATO w Turcji

Izmir, Turcja. — Południowo-wschodnie dowództwo NATO przygotowuje się obecnie do pierwszych wielonarodowych manewrów wojskowych, które mają zostać przeprowadzone na początku przyszłego miesiąca we wschodniej Turcji, w rejonach graniczących ze Związkiem sowieckim.

Manewry noszące kryptonim "Adventure Express 83" mają na celu wykazanie solidarności i determinacji państw NATO na wypadek ataku na jakiegokolwiek członka tego paktu. Ćwiczenia te mają zostać przeprowadzone pod dowództwem tureckiego generała Sedata Guneral, głównodowodzącego siłami zbrojnymi NATO w południowo-wschodniej Europie. Wezmą w nich udział jednostki wojskowe w liczbie 3,500 tysięcy żołnierzy z Belgii, Wielkiej Brytanii, Niemiec Zachodnich, Włoch, Turcji oraz Stanów Zjednoczonych.

Zastępca głównodowodzącego obecnymi manewrów gen. Richard Anson wypowiadając się na temat manewrów oświadczył, że istnieje bardzo pilna potrzeba zmodernizowania sił zbrojnych Turcji, która zajmuje obecnie w Europie niezwykle ważną pozycję strategiczną.

Gen. Anson oświadczył, że niektóre oddziały tureckie są nadal wyposażone w karabiny typu mauser z 1898 roku a w niektórych jednostkach liniowych nadal wykorzystuje się ciężarówki amerykańskie z 1949 roku. Powszechnym typem czołgu będącego obecnie na uzbrojeniu armii tureckiej są nadal amerykańskie M-47 i M-48 używane ostatnio w wojnie koreańskiej.

Modernizacja armii tureckiej natrafia jednakże na poważne kłopoty ze względu na słabą sytuację ekonomiczną tego kraju.

Obecnie prez. Reagan ma nadzieję uzyskać zgodę Kongresu na \$755 milionów pomocy wojskowej dla Turcji.

Rozmowy Handlowe USA-Chiny

Pekin (UPI) — W poniedziałek rozpoczęły się w Pekinie rozmowy handlowe pomiędzy delegacjami Stanów Zjednoczonych oraz Chińskiej Republiki Ludowej.

Przed rozpoczęciem oficjalnych negocjacji przewodniczący delegacji amerykańskiej sekretarz handlu Malcolm Baldrige przeprowadził prywatną rozmowę z ministrem finansów, panią Chen Muhua.

Zachodni dyplomaci stwierdzają, że w rozmowach przeważać będą tematy związane ze sprzedażą amerykańskiej technologii do Chin oraz wprowadzeniem jednostronnych ograniczeń przez USA w handlu z ChRL.

Handel pomiędzy obydwojoma krajami, który w roku ubiegłym zamknął się sumą \$5.2 mld ulegnie w tym roku, jak się okazuje, pewnemu ograniczeniu.

Przeciw Reżimowi Jaruzelskiego

Przedmiotem Dyskusji Przedstawicieli Państw NATO

Washington (ST) — Źródła administracyjne doniosły w dniu wczorajszym, że Stany Zjednoczone oraz ich zachodni sprzymierzeńcy, którzy reprezentują państwa bloku Północnoatlantyckiego, rozpoczęli dyskusję nad możliwością stopniowego ograniczenia sankcji wobec reżimu Wojciecha Jaruzelskiego.

Należy oczekiwać, że nie zapadnie w tej sprawie żadna wiążąca decyzja przed spotkaniem przedstawicieli NATO na szczepku ministerialnym, które odbędzie się w Paryżu w dniach 9-10 czerwca.

Nawet wówczas wszelkie decyzje zostaną prawdopodobnie wstrzymane aż do chwili, kiedy znane będą efekty wizyty Papieża na ojczystej ziemi.

Rozpoczęły się już jednak pewne rozmowy nieoficjalne, podczas których podnoszona jest potrzeba znoszenia sankcji oraz ograniczeń, wprowadzonych z chwilą ogłoszenia w Polsce stanu wojennego, w grudniu 1981 roku. Dyskute się zatem nad sprawą udzielania Polsce kredytów, przywrócenia pewnych udogodnień w han-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Poprawa Stosunków USA-Izrael

Washington (UPI) — Administracja prez. Reagana podejmuje szereg kroków w kierunku poprawy stosunków z Izraelem, które zostały ochłodzone w okresie inwazji na Liban. Posunięcia te stanowią przygotowanie do wizyty premiera Izraela Menachema Begina w Stanach, przewidzianej w pierwszej połowie lipca.

Ze źródeł dyplomatycznych donoszą też, że Stany Zjednoczone podpisały memorandum dot. porozumienia z Izraelem, stanowiące część ogólnego pakietu umów Izrael-Liban w sprawie wycofania wojsk. Dokument ten oznacza poparcie dla stanowiska Izraela, że zawarte obecnie porozumienie z Libanem winno prowadzić do pełnych stosunków dyplomatycznych i zawarcia traktatu pokojowego.

Memorandum zawiera następujące główne postanowienia:

zapewnienie, że Izrael zachowuje prawo do samoobrony i ew. ponownego przekroczenia granic Libanu w razie zagrożenia;

uznanie, że porozumienie z Libanem ma charakter definitywny i nie będzie mogło być rewidowane na wypadek żądań ze strony Syrii;

ustalenie, że jeśli Syria nie wycofa się z Libanu w rozsądnym okresie czasu, to Izrael również nie będzie zobowiązany do wycofania.

Wyższy rangą przedstawiciel rządu USA zaprzeczył jakoby porozumienie z Izraelem zawierało jakieś inne tajne postanowienia.

Ze strony Departamentu Stanu natomiast złożone zostało w poniedziałek oświadczenie, że nie będą obecnie podejmowane żadne kroki w kierunku badania ew. naruszenia przez Izrael warunków związanych z otrzymywaniem broni z USA. Jak wiadomo obecnie takie podniesiono po inwazji Izraela na Liban w ub. roku. W ostatni piątek rząd poinformował Kongres o zamiarze sprzedaży Izraelowi 75 samolotów bojowych F-16 i zezwolił na koprodukcję części do tych samolotów. Rząd wystąpił też z wnioskiem o utrzymanie w mocy zamrożenia funduszy na pomoc dla Syrii, co ma miejsce od 1979 r., gdy stosunki z Syrią uległy zaostreniu.

Tadeusz Cierocki

Emigracja

Relacja Polaka Wypedzonego z Ziemi Ojczyściej

(Dokończenie)

Nie rozmawiano ze mną. Sprowadzono mnie na dół, depozyt i ceta nr 16 — ta sama co poprzednio. Siedziałem w ciszy i spokoju, tylko od czasu do czasu ciekawski klawisz oglądał nowego podopiecznego. Poniedziałek — dzień kiedy miałem iść pierwszy raz do pracy. Nie pójde, a przecież włożyłem w to tyle starań i pieniędzy. O godz. 16:00 zostałem wypuszczony. W tym momencie rozumiałem już prawie wszystko. Rano pojechałem na kopalnię jak gdyby nigdy nic, lecz czulem, że będzie to tylko niepotrzebna przejażdżka.

Skierowano mnie do dyrektora. Złość na twarzy, ironiczny ton i pytanie: dlaczego wczoraj nie zgłosiłem się do pracy? Jednocześnie dodał: Ja panu idę na rękę, a zostałem tak zlekceważony.

Wiedziałem, że wie o wszystkim. Moje wyjaśnienia były zbyt techniczne. Na koniec kazał mi się zgłosić do kierownika działu zatrudnienia. Nie orientowałem się, czy idę po odbiór dokumentów, czy po odrobinę nadziei. Tam ta sama melodia i oferta, której się nie spodziewałem: Proszę jeszcze raz załatwić wszystko od nowa — komisja zadecyduje. Oczywiście, jeżeli pan chce.

Nie robiłem sobie żadnej nadziei. Jedynie czego mogłem się spodziewać, to następnej wizyty i straty czasu. Przyzwyczaiłem się do marnotrawienia czasu, jedynie co mnie gnębiło to wydawanie resztek pieniędzy na przejażdżki.

Zgłosiłem się po czterech dniach. Komisja i nic nowego — nie wyrażono zgody, stosunkiem głosów. ... nie pamiętam. Dalsze dni były takie same, pozostała jeszcze jedna kopalnia i ostatnia nadzieja. Kierownik zatrudnienia był dość przyjemny. Nazwisko moje mówiło mu wszystko. Przyjął moje podanie jednocześnie informując, iż niepotrzebnie tracę czas. Po trzech dniach, rzeczywiście, moje nadzieje zostały definitywnie rozwiązane. Wręczono mi to samo podanie z adnotacją komisji (na czele której stał dyrektor kopalni wraz z komisarzem — nie wyrażam zgody, podpis Dyrektor KWK "Rymer" we Wodzisławiu Śl. Wróciłem do domu około godz. 15:30.

Był to dzień 21.05.82. Drzwi otworzyła mi żona, która przed chwilą wróciła z pracy odbierając po drodze dzieci z przedszkola i żłobka. Nie była w tym momencie sama. Czekal na mnie w pokoju nieproszony gość, znajomy pracownik UB.

Zapytał czy przypadkiem nie zamierzam skorzystać z możliwości wyjazdu na Zachód. Nie myślałem nigdy o tym. Wyjaśnił mi: generał Jaruzelski powiedział, że nie będzie robił przeszkód, jeżeli ktoś będzie chciał się osiedlić w innym kraju. Nie miałem takich zamiarów. Zaznaczył, że moje poszukiwania pracy są zbyt techniczne, bo i tak jej nie otrzymam, a odnośnie mieszkania — też nic nie załatwie.

Nie odezwałem się. Wychodząc zatrzymał się w drzwiach i powiedział: My nie będziemy robić przeszkód. Wczoraj koleżki zeszły się, aby przygotować nowy numer "Tygodnika Wojenego".

Opowiedziałem im o wszystkim. Po dłuższej dyskusji zaczęli mnie skłaniać do złożenia wniosku o paszport. Nie chciałem się zgodzić. Niektórzy więcej ode mnie przeżyli i jakoś im się życie ułożyło.

Następnego dnia listonosz doręczył mi list z macierzystej kopalni do Urzędu Miejskiego o dokonanie eksmisji. W tym momencie zrozumiałem już naprawdę wszystko. Rozmowa z byłym przewodniczącym owego urzędu, rozmowa z ludźmi, którzy mieli dokonać eksmisji. Mimo ich szczerych chęci, nie udało się nic wymyślić poza przekładaniem terminu, lecz i to miało swoje granice. Wczoraj to samo: złóż podanie o wyjazd, twój przypadek jest inny, my nie będziemy ci mieli tego za złe.

Nie rezygnowałem, szukałem pracy, mając jeszcze odrobinę nadziei. Postanowiłem szukać pracy za pośrednictwem Urzędu Zatrudnienia. I oto zdarzył się cud w sytuacji bez wyjścia — dnia 30.05.82 otrzymałem skierowanie do PTHW. Tam poinformowano mnie, że mogę być przyjęty, pytając równocześnie o "szywną kartę" z Urzędu Zatrudnienia.

Nie rozumiałem niczego, lecz faktem było, że wręczono mi ją, kiedy zgłosiłem się tam po raz pierwszy. Dopiero teraz wyjaśniano mi, że taką kartę posiadają osoby, które opuściły ośrodki karne. Wyjaśniłem, że byłem internowany. Zgodę na moje przyjęcie musiał podpisać dyrektor naczelny. Wcześniej jednak udzielono mi nieoficjalnej rady, abym nie wspominał o swoim internowaniu. Rzeczywiście, dyrektor nie pytał, ja nie wspominałem, zostałem przyjęty jako pracownik niewykwalifikowany.

Dni leciały bardzo szybko, 14-tego otrzymałem niezbyt obiecujący angaż: 22.50 zł/h + 30% premii z adnotacją na czas nieokreślony. Szybko przeliczyłem i wiedziałem już, że miesięcznie nie otrzymam więcej niż 6 tys. zł. W tym momencie wszedł dyrektor, który poprosił mnie na rozmowę do gabinetu. Wszedłem, czując że jest coś nie tak. Zapytał uprzejmie czy jestem zadowolony z pracy.

Wiedziałem, że żadna odpowiedź nie będzie w stanie zmienić tego co mnie czekało. Właśnie przed chwilą otrzymałem angaż o pracę — poinformowa-

walem. Proszę pokazać — obejrzał i położył na biurku. Dlaczego pan nas okłamał i nie powiedział o wszystkim? Zapomniał przy tym, że właśnie on wyrzcił zgodę na moje przyjęcie, nie pytając o nic.

Wiedział o wcześniejszych problemach ze znalezieniem pracy, internowaniem i działalnością. Zaproponował mi zwolnienie na własne żądanie, w przeciwnym razie, jako dyrektor zakładu zmilitaryzowanego uczyni to sam.

Prawo bezprawia — dyskusja była zbyt techniczna. Wstał i udaliśmy się do działu zatrudnienia. Dla mnie było to jasne — zwolniony. Zrobiono to jednak w innej formie: wręczono mi nowy angaż na okres próbny do dnia 31.08.82 ze stawką 16,90 zł/h.

Wieczorem wraz z kolegami podjęliśmy decyzję o moim wyjeździe. W dniu 21.06.82 złożyłem wniosek o paszport, który otrzymałem po miesiacu. Kiedy zwracałem się do dyrektora paszportu zaczęły się wizyty pracowników UB i powtarzające się pytanie: Kiedy odbiorę paszport?

W międzyczasie zachorowały nam dzieci. Żona była zmuszona wziąć nad nimi opiekę, ponieważ nie chciała ich przyjąć do żłobka. Zwolnienie lekarskie zawiązałem oświadczeniem, że w związku na militaryzację zakładu nie zostałem wpuszczony na jego teren. Zwolnienie odebrała ode mnie wartowniczka w biurze przepustek. Poinformowała mnie, że zostanie ono dostarczone do właściwej komórki. Rzeczywiście zostało dostarczone.

Po zakończeniu terminu opieki nad dziećmi, żona zgłosiła się do pracy. Kierownik zapytał co tutaj robi i dlaczego wcześniej nie powiedziała, że chce się zwolnić. Porzucenie pracy jest niekorzystnym rozwiązaniem umowy. Nie wiedziała o co chodzi. Wyjaśnienia nie dały rezultatu. Nie pomogło odwoływanie się do dyrektora. Decyzja o zwolnieniu była jego decyzją, a jego decyzja jest niepodważalna.

W dniu 23.08.82 odebrałem paszport, wcześniej jednak musiałem się zwolnić z zakładu pracy, aby przedstawić w dziale paszportowym świadectwo pracy. Nikt w tym czasie nie zastanawiał się, kiedy wyjadę i z czego mam utrzymywać rodzinę. Wyjazd mógł nastąpić za miesiąc lub dalej — otrzymanie wizy nie było sprawą łatwą. Kilkakrotnie jazda do ambasady, prośba o szybkie rozpatrzenie wniosku. W telefonicznej rozmowie w dniu 2.09. 1982 zostałem poinformowany, iż przyznano mi wizę. Nastąpił czas załatwiania dalszych formalności. Bilet na samolot załatwiłem na dzień 21.09.82 za 75 tys. złotych.

W dniu 4.09, we wczesnych godzinach rannych usłyszałem pukanie. Czyżby nowa wizyta nieproszonych gości. Nie, tym razem pomyliłem się, była to siostra żony, która miała przejąć mieszkanie po nas.

Wizyta zdziwiła mnie, tym bardziej o tej porze. Przysłał ją kierownik działu mieszkaniowego. Dzień wcześniej przed zakończeniem pracy otrzymał telefon z KW MO Katowice z zakazem przydzielenia mieszkania, które ja zajmowałem, gdyż lokator się nie zmienił. Był to telefon z działu paszportowego owej komendy. Wiedziałem, że chodzi w chwili obecnej o zatrzymanie mnie w kraju, gdy nikt z nas nie pracował, a mieszkanie było prawie puste.

Wieczorem tego samego dnia opowiedziałem o tym kolegom. Następnego dnia udałem się do rodziny po pieniądze na nowy bilet, wiedząc, że starając się odzyskać poprzednie, skomplikuję bardziej sprawę. Dzień później udałem się do ambasady RFN-u w celu uzyskania wizy tranzytowej. Wykupilem bilet do Hanoweru (na dalszą jazdę do Paryża nie wystarczyło). Wyjazd miał nastąpić w dniu 6.09. Po dwóch godzinach byłem w powrocie — była godz. 22:00. Do godz. 3:00 miałem czas na spakowanie się, przekazanie wszystkiego kolegom, którym dużo zawdzięczam. Ja udałem się pociągami do Warszawy, a żona z dziećmi wraz z bagażami została odwieziona przez kolegę samochodem. Granicę państwa, które wydało mi paszport w jednym kierunku bez prawa powrotu przekroczyłem o 22:15.

Cierocki Tadeusz



WASHINGTON — Pierwsza amerykańska astronautka, Sally Ride weźmie udział w kolejnym locie wahadłowca "Challenger", zaplanowanym na 18 czerwca. (UPI)

Zyski Korporacji i Dochód Narodowy w 1 Kwartale br.

Washington (UPI) — Z danych opublikowanych przez rząd wynika, że zyski korporacji w pierwszym kwartale 1983 r. wykazały spadek o 4,6 proc. Spadek ten tłumaczy się wzrostem podatków uchwalonych przez Kongres w ub. roku. Podatki od zysków przedsiębiorstw wzrosły w 1-ym kwartale br. aż o 13,3 proc. do sumy \$65,7 biliona w stosunku rocznym.

Jeśli chodzi o wielkość GNP (dochód narodowy brutto) to podane obecnie dane mówią o wzroście o 2,5 proc. (poprzednio szacowano, że wzrost wyniesie 3,1 proc.) w ciągu 1 kwartału br. — do wysokości \$3.1709 trilionu w stosunku rocznym.

Aczkolwiek wzrost dochodu narodowego jest największy w ciągu dwu lat, to jednak jest on poniżej postulowanego przez ekonomistów poziomu 3 — 5 proc., niezbędnego dla istotnego zmniejszenia stopnia bezrobocia w kraju.

She Loves Stripes! Printed Pattern



by Anne Adams

A merry-go-round of stripes makes this sun-party dress fun to wear. She'll love the buttoned cape collar and solid color sash. Multi-Size pattern gives all sizes on one tissue.

Printed Pattern 4824: Child's Sizes (2, 4, 6, 8) are included. See pattern for yardages. \$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

High clothing prices have you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free (\$2.50 value). Catalog, \$1.50. ALL CRAFT BOOKS — \$2.00 each 127-Afghans 'n' Dollies 128-Envelope Patchwork Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 130-Sweater Fashions-Size 38-56 Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna — sprzedaży domów, mieszkań, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store"

Adwokat

CHESTER M. PRZYBYŁO

Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100 MÓWIMY PO POLSKU

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

38

— Niech pani będzie spokojna. Wszystko się załatwi. Ja sam pomówię z ojcem.

Pawka była zaskoczona tak szybką decyzją.

— Tatusi mój jest srogi... Ludzie go się boją — rzekła jakby z obawą.

Zobaczyła, że na wargach Barana zjawiał się uśmiech, a oczy się zmrugały.

— Srogi?... mówi pani... To nie... Ja sobie poradzę z każdym...

A po chwili milczenia dodał:

...Bić pani na pewno nie będzie!

Błysnął dziwnie oczami. Pawka pomyślała: „Śmiały”.

Baran dowiedział się od Pawki, że w niedzielę (nazajutrz była niedziela) ojciec jej zwykle bywa w domu od 12-ej.

Wkrótce się pożegnali. Pantofelki Pawcia została u Barana.

Wieczorem Julek zdawał tatusiowi szczegółowy raport z zachowania się Pawki w ciągu dnia:

— ...Potem poszła do tego samego szewca, co i wczoraj... Była tam z pół godziny... Ja patrzyłem przez dziurkę od klucza... Siedzieli i gadali...

— Co gadali?

— Nie wiem. Złe słychać było i bałem się... Potem Pawka poszła do domu... Paczki już nie miała... Zostawiła ją u szewca...

Churdzicz łaskawie klepnął syna i kazał nie spuszczać Pawki z oka. Obiecał zachęcająco: „Albo nową czapkę będziesz miał, albo... skórę spuszczać!”.

W niedzielę około godziny drugiej po południu do mieszkania Tomasza Churdzicza wstąpił Olek Baran. Był elegancko ubrany, dobrze ogolony, a na palcach lśniło mu kilka pierścieni. Churdzicz niepomniernie się zdziwił, gdy Baran, kładąc paczkę, którą miał w ręce, zwrócił się do niego grzecznie, spokojnie i jakby protekcyjnie:

— Jeśli się nie mylę, to pan jest Tomasz Churdzicz.

— No tak... Więc cóż z tego?

— Z początku przedstawię się: Jestem Aleksander Baran... I jeśli pan pozwoli: usiądę.

Nie czekając na pozwolenie usiadł. Wyjął z kieszeni papierosów i zaproponował Churdziczowi papierosa. Wziął sam. Zapalił i rzekł dalej:

— Mam do pana, aż trzy sprawy: pierwsza... Wypuścił smugę dymu i zrobił przerwę.

Churdzicz z zaciekawieniem patrzył na tego dziwnego gościa. Na dłoni czuł dotychczas przesadnie mocny uścisk ręki włamywacza. Ręka była mała jakby wypięszczona, lecz wyrobiona od młotka szewskiego, od młota w kuźni wiejskiej i z natury silna niezwykle. Może nie ustąpiłaby i żelaznej dłoni Tomasza Churdzicza. Wyczuł to.

— Więc jedna sprawa, to gołębie...

— Gołębie?

— Tak gołębie... Ale to później. A trzecia sprawa na ostatek. — Zaczne od psa.

— ...Wariat — pomyślał Churdzicz.

— Otóż mam ja rasowego pieska. W ogóle drogi, a dla mnie tyśiące wart. Rasa dobra. Tak, na przykład, jak u gołębi turmiany, albo bociany, albo winery... Rozumie pan?

— Uhm... — mruknął zainteresowany już Tomasz Churdzicz.

— Więc trzeba mi dla tego pieska zmajstrować budkę. Ale taką na fest! Wygodną i ładną. Można pomalować na zielono. I daszek nad włazem, żeby deszcz nie zalewał. Zapłacę ile pan chce. Mogę dać i gołąbków kilka: jakie panu się podobają: mam werfle, nefki, stramery, perłowe, garlaczce, kapucyny, krymki, pawie, wyszwańce... Znajdą się i tureczyny, i kasztany, i winery...

Churdzicz był oszołomiony. Pierwszy raz w życiu widział takiego pana. Ubrany jak hrabia; lśni złotem i srebrem; a o gołębiach gada tak jakby sam gołębiarzem był. I tak od razu go w ręce wziął.

— Budeczkę można by... — wycisnął z siebie Tomasz.

— Właśnie — rzekł Baran. — Lubię porządkowych majstrów. Nie tych młodych partoiów, a robiących po staremu. Na mur, na beton! Teraz robi paskuda taki stół, to on po izbie chodzi: każda noga inaczej postawiona, a za miesiąc się rozeschnie... Wiadomo: drzewo niewytrzymałe; więcej stara się na gwoździe wiać... Co nie?

— Musowo tak... — rzekł już całkiem wypogodzony stolarz.

— Ja tego nie lubię. U mnie tak: — ciągnął dalej Baran. — Czy dla psa, czy dla gołębia, czy dla siebie robota musi być prima sort i ekstra kategoria! Mikołajewską! Ot co... Sam rzetelnie robię... Ot zobacz pan:

Baran wziął przyniesioną ze sobą paczkę i rozwinął ją. Wyjął z niej dwie pary pantofelek i ustawił je na stole. Churdzicz poznał pantofelki Pawki i oczy wybałuszył. A Baran reklamował towar i robotę:

— Tu, panie, tandety nie ma. Towar zagraniczny; a robota: sam pan widzi... Dla pańskiej córki to zrobiłem... Odniosła mi... Pawnie czegoś niezadowolona... Dla mnie to przykró. Robiłem jak dla siebie. Ona mi koszulę wyhaftowała... Zobacz pan:

Baran zaprezentował Churdziczowi pracę Pawki.

Albany

SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DŁA KOBIE
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Mocz u Na Ciężce
• Porady Ciężowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIAĆ W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O J. HALINE

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA! CENTRAL FURNITURE

1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838

VISA	MASTERCARD	DINERS CLUB	AMERICAN EXPRESS
6-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI Reg. \$599 SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLIKAMI TO WSZYSTKO ZA \$299.95	KANAPA SEKCYJNA Obicie z Długotrwałej Materii \$348	MATERACE W Rozmiarach Full BEDDING CENTER Każda Szt. \$44	
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI • Potrójna komoda • Lustro z półkami • Szafka • Wieszak z półkami KOMPLET ZA \$299.95	3-CZ. SYPIALNIA Orzechowo-klonowe wykończenie, wezwłowie z półkami na książki \$148	8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Wbudowana Poręcz i Drabinka \$95	
5-CZ. KOMPLET DO BAWIALNI • Kanapa • Fotel • Półki • Szafka • Lampy Można dokupić podłokietki rozkładany fotel TYLKO \$298	KUCHENKA GAZOWA PEŁNY ROZMIAR \$199	ADMIRAL ŁODOWKA • Oddzielny zamrażacz • Wyszawka • Porecz • Pełne odmażanie \$329.95	
8-CZ. DREWNIANY KOMPLET DO JADALNI do wyboru Stół, Krzesła lub Kredens KOMPLET \$345	DUŻO-EKRAOWE KOLOROWE TV ZNANYCH FIRM \$279.95		
5-CZ. KOMPLET DO DINETTE Białe stoliki z formica, w kolorach. Do wyboru w wielu kolorach. \$79			

GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5. MÓWIMY PO POLSKU

Usługi z zakresu sztuki chiropraktorskiej polecają

Dr. STEPHEN PRUNI
i Dr. WOOD WELLER

Gabinet otwarty od poniedziałku do soboty, rano i wieczorem.

7107 W. BELMONT

Tel.: 622-2722/23

W czasie pobytu w Krakowie

Ojciec Święty Beatyfikuje O. Rafała Kalinowskiego

Według informacji, jakie zostały przekazane z Watykanu, istnieje pewność, że Ojciec Święty, w czasie czerwcowego pobytu w Polsce, ogłosi Błogosławionym Sługę Bożego Ojca Rafała Kalinowskiego z zakonu Karmelitów Bosych.

Polscy Ojcowie Karmelici Bosi, mający swój klasztor w Munster, Ind., zatroszczyli się o nadesłanie nam materiałów dotyczących ich Konfratry. Szczególnie interesujący jest życiorys Sługi Bożego Ojca Rafała od św. Józefa (Kalinowskiego). Podajemy ten życiorys z pewnymi skrótami.

Urodził się w Wilnie

O. Rafał (Kalinowski) urodził się w Wilnie 1. 9. 1835. Po wstępnej nauce otrzymanej w domu odbył studia średnie w Instytucie Szlacheckim w Wilnie, zdobywając najwyższe odznaczenie.

Krótko studiował w Szkole Agronomicznej w Hory-Horkach i w 1853 r. wstąpił do Akademii Inżynierii Wojskowej w Petersburgu i ukończył ją z tytułem inżyniera i stopniem porucznika. Tamże został asystentem matematyki.

W 1859 roku pracował nad projektowaniem kolei żelaznej Kursk-Kijów-Odessa. W 1860 został przeniesiony do twierdzy w Brześciu Litewskim i mianowany kapitanem sztabu wojska rosyjskiego.

W 1863, po wybuchu Powstania Styczniowego, młody oficer podał się



O. RAFAŁ OD ŚW. JÓZEF (KALINOWSKI) KARMELIT BOSOY 1835-1907

do dymisji, ponieważ nie chciał walczyć przeciw własnemu Narodowi.

Otrzymał dymisję, chciał wrócić do rodziny w Wilnie, ale nie potrafił uchylić się od nalegań rządu narodowego i przyjął nominację na ministra wojny w rejonie Wilna, gdzie został aresztowany 24. 3. 1864 i skazany na karę śmierci, zamienioną na ciężkie prace na Syberii.

Był najpierw w Ussolu, potem w Irkucku. W 1874 powrócił do Ojczyzny i przyjął obowiązek nauczyciela Śl. B. księcia Augusta Czartoryskiego z rezydencją w Paryżu.

W 1877 wstąpił do zakonu Karmelitów Bosych w Gracu (Austria), studiował teologię w Gyor (Węgry) i otrzymał święcenia kapłańskie 15. I. 1882 w Czernej k/Krakowa.

Nabożny od dzieciństwa do Matki Boskiej Ostrobramskiej jako Matki Miłosierdzia, w ciągu 30 lat życia zakonnego okazał się wysłannikiem Bożym, doprowadzającym do rozkwitu Karmel Terezański w Polsce.

Był kilka razy przeorem w Czernej i Wadowicach, definitywem prowincjonalnym, wizytatorem i wikariuszem Karmelitanek Bosych, fundatorem nowych klasztorów.

Oddał się studium historycznym i biograficznym dotyczącym Karmelu w Polsce. Żył zawsze umartwiony, pokorny, oddany stałe pracy w konfesjonale.

W końcu, wyczerpany przez trudy i cierpienia, czczony przez cały swój Naród, w duchu nadprzyrodzonej miłości oddał duszę Bogu 15. 11. 1907.

Został pogrzebany na cmentarzu w Czernej, a po rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego, jego doczesne szczątki przeniesiono do kaplicy św. Jana od Krzyża.

Sława Świętości

Sługa Boży cieszył się sławą świętości za życia i po śmierci. W domu rodzinnym był uważany za najlepsze dziecko. W Petersburgu, mimo trudności w wierze, jego szlachetność, dobroć i powaga w zachowaniu się zyskały mu powszechną cześć. Nawet Rosjanie uważali go za świętego.

To był jeden z motywów, dla których gubernator Wilna, Murawiew, zamienił karę śmierci na wygnanie: nie chciał, aby Naród czcił Kalinowskiego jako męczennika.

W okresie wygnania jego życie duchowe dojrzało, o czym świadczą jego listy.

“Moi Najdrożsi, piszę ten list do Was na drugi dzień Bożego Narodzenia, miałem go właściwie wczoraj zacząć — wczoraj się spowiadałem i będąc pokrzepionym Chlebem ziemskim radbym był podzielić się mem usposobieniem z Wami, — ofiarując Wam to, co mogę mieć najdroższego — myśl spokojną i czyste uczucie”.

W życiu zakonnym wszyscy uważali go za świętego kapłana i zakonnika. Po śmierci, kiedy jego ciało było wystawione w kaplicy Niepokalanej, ludzie pocierali o jego ręce i stopy różańce i książeczki do nabożeństwa, aby potem mieć je jako relikwie.

Rozeszły się wieści o otrzymanych łaskach. Ludzie zaczęli go wzywać w modlitwach. Sława świętości wznosiła się.

W 1934 r. Karmelici Bosi rozpoczęli w Krakowie proces beatyfikacyjny.

W 1952 sprawa została wprowadzona do Kongregacji Rytów, dzisiaj Kongregacja d/s Świętych.

Ojciec Św. Jan Paweł II, 11. 10. 1980, zatwierdził jego heroiczną cnotę, a 13. 01. 1983 cud uzdrowienia ks. Władysława Misia, proboszcza parafii Wszystkich Świętych w Krakowie.

Przyszły Błogosławiony był przez 25 lat związany z Krakowem, dlatego decyzja Ojca Świętego ma rację historyczną, a ponadto Karmelici Bosi w Czernej, niedaleko Krakowa, wybudowali nowemu Błogosławionemu sanktuarium.

W Wadowicach ks. Kard. Franciszek Macharski będzie budował drugi kościół parafialny pod wezwaniem Bł. Rafała Kalinowskiego. Przy kościele Karmelitów Bosych powstanie sanktuarium nowego Błogosławionego.

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 25-go maja w domu Wydziału K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave., początek o godzinie 8-jej wieczorem.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Józef A. Jurek, prezes
Ann J. Halvorsen, sekr. gen.

Rummage Sale w Szkole “Good Counsel”

Rummage Sale w szkole średniej “Good Counsel” odbędzie się 3 czerwca (w piątek) od 9 rano do 8 wieczorem w stołówce szkolnej pod adresem 3900 W. Peterson. Rummage Sale będzie zorganizowany przez Klub Matek, na czele którego stoi Jackie Krause (te. 545-2055).

Zebrane fundusze przeznaczone będą na cele szkoły.

Jacquelyn Sullivan, koresp. (tel. 725-5433)

Interesująca Seria Wykładów o Polskiej Kulturze

Spośród wszystkich instytucji kulturalnych w Polsce, wg słów kompozytora i profesora, The American University w Washington, D.C., Jerzego Sapiejewskiego, w najmniejszym stopniu podlegają wpływom ideologii politycznej szkoły muzycznej.

Prof. Sapiejewski był ostatnim z wykładowców w pierwszej serii bezpłatnych wykładów o kulturze polskiej na terenie metropolii washington-

bibliotece książek na tematy polskie.

Seria rozpoczęła się wykładem Krystyny Stypulkowskiej-Smith pod tytułem: “Literatura polska — jej rozwój i wkład do literatury światowej.”

Dr Stanisław Skrzypek przedstawił następny wykład na temat: “Humanistyczny kontekst historii Polski.”

Charles Z. Szczepański, artysta i architekt, był trzecim wykładowcą i mówił na temat: “Sztuka polska



Uczestnicy zakończenia programu pierwszej bezpłatnej serii wykładów na terytorium metropolii waszyngtońskiej o kulturze polskiej. (Z lewej strony w prawo): dr Ryszard Kolm, profesor emerytowany, The Catholic University of America, Washington, D.C.; Eleanor Pourron, koordynator, Adult and Young Adult Services, Arlington County Library, Arlington, Va.; Jerzy Sapiejewski, The American University, Washington, D.C.; Sophia M. Miskiewicz, przewodnicząca, Polish American Arts Association of Washington, D.C.; oraz Thomas C. Phelps, Assistant Director, Division of General Programs, National Endowment for the Humanities, Washington, D.C.

Photo: Alfred F. Bochenek

tońskiej. Tematem jego wykładu była: “Muzyka polska, jej miejsce i wpływ na kulturę muzyczną w świecie.”

Polska, powiedział, przechodzi nadzwyczaj intensywny okres twórczy, towarzyszący zmianom socjologicznym i politycznym, w szczególności w dziedzinie muzyki. Polska muzyka stale pozostaje wierna swym romantycznym tradycjom. Jest to, zdaniem mówcy, muzyka uczuć w przeciwieństwie do bardziej klasycznie ukierunkowanej muzyki mającej swe piękno w porządku, strukturze i układzie.

Zdaniem prof. Sapiejewskiego jakkolwiek uniwersalna, muzyka przekazuje ethos narodowości jej twórcy. Nikt inny jak Chopin mógł skomponować “Etiudę Rewolucyjną.” Żaden Polak nie mógł napisać muzyki tak strukturalnej, jak muzyka Bacha; natomiast w muzyce francuskiej, powiedział, znajdujemy owo umiłowanie życia i jego uciech, tak różne od muzyki niemieckiej.

Seria wykładów była zaprezentowana w ciągu czterech kolejnych niedziel w kwietniu w Arlington County Library, Arlington, Va. Sponsorował ją miejscowy oddział Rady Polskich Klubów Kulturalnych w Ameryce, Polish American Ethnic Committee, New Jersey, oraz National Endowment for the Humanities.

Towarzyszyła wykładom wystawa polskich plakatów z Warsaw Gallery, Alexandria, Va., oraz dostępnych w

od wieków średnich do chwili obecnej.”

Dr Richard Kolm, profesor emerytowany, The Catholic University, Washington, D.C., organizator i koordynujący, otworzył serię wykładem na temat: “Humanistyczny potencjał pluralizmu etnicznego w Stanach Zjednoczonych.”

Odczyt “Kościół a Nacjonalizm w Okresie Powojennym”

Instytu im. Romana Dmowskiego, Oddział w Chicago, urządził w niedzielę, 29 maja o godz. 11 rano w Resurrection Hall w parafii św. Jacka, 3636 W. Wolfram St. referat pod powyższym tytułem.

Referat wygłosi profesor emeritus Uniwersytetu Windsor w Kanadzie Wincenty Chrypiński, specjalista zagadnień stosunków między Kościołem i państwem w Europie środkowowschodniej.

Po referacie przewidziana jest dyskusja. Donacja \$2 na pokrycie kosztów. Uprzejmie zapraszamy.

Zarząd Instytutu.

Uroczystość Na Cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego

Placówka 14-ta S.W.A.P. apeluje do kolegów Placówki 2-jej, 10-jej i 14-jej oraz Pań z Korpusów Pomocniczych wspomnianych Placówek, o liczny udział w uroczystościach na Parceli Weterańskiej Cmentarza Zmartwychwstania Pańskiego w Argo, Ill. w poniedziałek, 30 maja.

Przypomina się adiutantom Placówek, o przygotowaniu wykazów zmarłych członków, które w odpowiednim czasie programu będą odczytane.

Zbiórka przy pomniku o godz. 11-jej przed południem, a uroczystość odbędzie się punktualnie o 11:30.

Weterani proszeni są o wystąpienie w mundurach, lub czapczkach organizacyjnych, a koleżanki w pelerynkach lub w czapczkach.

Adam Kaczyński, adj.

Święto Zmarłych w Placówce 90 SWAP

Placówka 90 SWAP-u jest w tym roku gospodarzem uroczystości w Dniu Święta Zmarłych — 30 maja 1983 r. na cmentarzu Św. Wojciecha, 6800 N. Milwaukee Ave. Udział biorą następujące Placówki z północnej części Chicago: 5, 39, 90, 141.

Program przewiduje: godz. 10 rano zbiórka weteranów ze sztafardami przy kaplicy na cmentarzu św. Wojciecha, godz. 10:15 przemarsz do ołtarza, godz. 10:30 Msza polowa, a następnie odbędzie się apel poległych.

Wszyscy b. żołnierze polscy — weterani I wojny światowej, kombatan-ci z II wojny światowej proszeni są o udział w tej uroczystości.

Jerzy Miklaszewski, komendant

Prasa Służ Wam — Pomagajcie Jej!

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Gminy Nr 3 ZNP

Zebranie Gminy Nr 3 ZNP odbędzie się w czwartek, 26 maja, o godz. 7:30 wieczorem w sali Moskal Mayfair, 5639 N. Milwaukee. Prosi się wszystkich o punktualne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do omawiania.

Piotr Marud, prezes
Wanda Węglarz, sekr.

Kursy Angielskiego w National College

Instytut Językowy przy National College of Education oferuje fachowe nauczanie języka angielskiego. Intensywne kursy i zindywidualizowane podejście naszych wysoko kwalifikowanych instruktorów umożliwi studentom szybkie opanowanie ważnych aspektów języka i osiągnięcie kompetencji komunikacyjnych.

Studentom, którzy ukończą ciąg intensywnych kursów z języka angielskiego przyznane będą zaświadczenia o znajomości angielskiego jako języka obcego.

Jako dodatek do nauki angielskiego w Instytucie Językowym studenci będą mieli możliwość kontynuowania nauki na wydziale Edukacji Businessowej w tej samej uczelni. Program tego wydziału oferuje kształcenie w zakresie obsługi komputerów, rachunkowości i bankowości, administracji szpitalnej i asystentstwa prawnego.

Podanie o przyjęcie na zajęcia w kwartale jesiennym rozpoczynającym się 19 września złożyć będzie można w następujących dniach:

1 czerwca — godz. 1-sza po poł., 8-go czerwca — godz. 10 rano lub 5-ta po poł., 29 czerwca — godz. 1-sza po poł., 6-go lipca — godz. 10-ta rano lub 5-ta po poł.

Rejestracja odbędzie się w siedzibie miejskiej National College of Education przy 18 S. Michigan Ave., w Chicago na trzecim piętrze. Czynniki będą starania aby wyjść naprzeciw potrzebom finansowym kandydatów na pokrycie kosztów nauki poprzez stypendia uczelniane, federalne i stanowe. Pracownicy uczelnianego biura finansowego służą będą pomocą przy wypełnianiu potrzebnych formularzy podaniowych.

Dodatkowe informacje uzyskać można kontaktując się z panią Laurą Ashby lu Marią Montadas, telefonując na numer 621-9682 lub 621-9684.

Miesięczne Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek 24 maja o godz. 7:30 wieczorem, w sali Mayfair Catering, 5639 Milwaukee Ave., odbędzie się miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP.

Prosimy Delegatki i Delegatów o niezawodną obecność, gdyż mamy dużo ważnych spraw na porządku obrad.

B. Paraficzuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Zebranie Tow. Koło Wolności Grupa 1084 ZNP

Nadzwyczajne (specjalne) zebranie Tow. Koło Wolności Grupa 1084 ZNP odbędzie się w środę, dnia 25 maja, o godz. 7:30 wiecz. Powód zebrania: wybór delegatów na przyszły Sejm. Prosimy o liczne przybycie.

Józef Żukowski, sekr. prot.
Jan Brzeziński, prezes

Zebranie Tow. “Solidarność” Grupa 3241 ZNP

Zarząd Tow. “Solidarność”, Grupa 3241 ZNP uprzejmie zawiadamia wszystkich członków, że uzupełniające wybory delegatów na wiec wyborczy, nominacje na posłów na Sejm oraz na komisarza i komisarzkę Okręgu XIII-go ZNP odbędą się na posiedzeniu grupy w dniu 25 maja 1983 r., o godz. 7:30 wieczorem w sali SPK Nr 31 pod adresem 3242 N. Pulaski Rd.

Upraszam się wszystkich członków o punktualne przybycie.

Joseph C. Kuc, prezes
Stanley A. Pilch, sekr.

Zebranie Tow. Im. 500-lecia M. Kopernika Grupa 669 ZNP

Zarząd Tow. “500-lecia M. Kopernika”, Grupa 669 ZNP powiadamia wszystkich członków, że uzupełniające wybory delegatów na wiec wyborczy Gminy 120 ZNP, nominacje na posłów na Sejm, oraz na komisarza i komisarzkę Okręgu XIII ZNP odbędą się na posiedzeniu w dniu 25 maja 1983 r., o godz. 7-jej wieczorem, w sali SPK Nr 31 pod adresem 3242 N. Pulaski Rd., Chicago, Ill.

Apelujemy o punktualne przybycie. Mec. Mark L. Dąbrowski, prezes
Mariola Lpuski, sekr. Prot.



RZYM — W dniu 16 maja, Prymas Polski, kardynał Józef Glemp przybył z 4-dniową wizytą do Watykanu, celem omówienia z Ojcem Świętym szczegółów Jego pielgrzymki do ojczystego kraju. (UPI)

Artretyzm Niższej Części Pleców

Badanie rentgenowskie niżej części pleców często wykazuje schorzenie artretyczne. Najbardziej pospolitym problemem jest osteo-artretyzm. Rozwija się on powoli na przestrzeni szeregu lat.

Objawami artretyzmu w niżej części pleców jest ból, sztywność, trudność w stanie przez dłuższy okres czasu, trudność w podniesieniu się z siedzącej pozycji na łóżku, a jeśli nastąpi podrażnienie nerwu, ból promieniuje do nóg. Artretyzm niżej części pleców jest wynikiem tych samych przyczyn co artretyzm w każdej innej części ciała — nieodpowiednia przemiana materii, ubogie zasilanie nerwu, słaby dopływ krwi, poprzednie uszkodzenia, d-generacja kości miednicznej i wysięki.

Lekarz-chiropaktyk postępuje się naturalnymi metodami leczenia artretyzmu w niżej części pleców. Jego nowoczesne sposoby opieki nad zdrowiem polegają na tym, aby uwolnić pacjenta od cierpienia i poprawić przyczynę schorzenia bez uciekania się do sztucznych środków i leków.

Jeśli cierpisz wskutek artretyzmu w niżej części pleców, to mądrze postąpisz jeśli udasz się do lekarza-chiropaktyka, aby odpowiednio ocenił twój stan i ustalił kurs leczenia.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

Lekarze Chiropaktyki
Dr. DANIEL A. MICHAŁEC
Dr. RICHARD W. SKIERSCH

WYCIECZKA na Memorial Day weekend do NIAGARA FALLS z polskim przewodnikiem.

Wyjazd 28 maja, powrót 30 maja

Tylko \$100

Wszystkie Sprawy Związane z Jakąkolwiek Podróżą Załatwisz Szybko i Sprawnie w

ALTA TRAVEL

5422 W. FULLERTON AVE., CHICAGO, ILL. 60639
TELEFON: 745-2962

Dealer Pekao

Paczki morskie i lotnicze; tłumaczenia, sprawy konsularne.

DZIS I W NASTĘPNE DNI DWA POLSKIE FILMY W KINIE MILFORD (Pulaski i Milwaukee)

Świeża komedia współczesna “SAMI SWOI”

Zło zaczęło się, kiedy niesforna Krasula Kargula naruszyła sąsiedzką ziemię Pawlaka... Bohaterów dzieli wprawdzie miedza, ale łączy wspólna praca i przyjaźń...

w rolach głównych: W. HANCZA i W. KOWALSKI oraz Młodzieżowa komedia muzyczna **“KOCHAJMY SYRENKI”**

Akcja na pojezierzu mazurskim. Fascynująca muzyka, piękne rozstrzaśnięcia i rozpiewane dziewczęta, znakomici aktorzy. W rolach głównych: JACEK FEDOROWICZ i BOGDAN ŁAZUKA.

WSTĘP TYLKO 3 DOLARY

Początek seansów: SAMI SWOI o 6:30 i 9:25 wiecz. KOCHAJMY SYRENKI o 8:00 wiecz.

Jeśli przyjdziecie przed 8-mą, to obejrzyicie oba filmy. Kino otwarte już od 6 wiecz.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

POLISH DAILY ZGODA

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Pilne Zadanie Dla Polonii

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej podjęła już to pilne zadanie, jak też przekazała w komunikatach prasowych informacje o co chodzi. Informowaliśmy o tym, podkreślając m.in., że Komisja Charytatywna Episkopatu Polski wystąpiła do Fundacji Charytatywnej K.P.A. z wezwaniem o specjalną pomoc medyczną dla polskich pielgrzymów, którzy będą w setkach tysięcy ścigali w czasie wizyty w Polsce Ojca Świętego do tych miejsc, które w swej Ojczyźnie odwiedzi Papież Jan Paweł II.

Przewodniczący Komisji Charytatywnej Episkopatu, ks. Biskup Czesław Domin z Katowic, wystąpił do prezesa K.P.A. Alojzego Mazewskiego o zorganizowanie tej specjalnej pomocy w lekach i środkach medycznych, aby zapewnić ludności w Polsce pomoc lekarską. Współpracujący z czynnikami kościelnymi lekarze w Polsce opracowali dokładny spis leków i środków medycznych. Spis został przekazany na ręce Prezesa Kongresu Polonii, a następnie sprawą zajęła się Komisja lekarska K.P.A. Nasi lekarze ustalili, że koszt zaprojektowanej tej specjalnej pomocy lekarskiej wyniesie ponad \$100,000. I stąd właśnie Fundacja Charytatywna K.P.A. postanowiła zwrócić się do społeczeństwa polonijnego w tej specjalnej, a tak pilnej sprawie, aby uzyskać dodatkowe fundusze na wykonanie zleceń ks.

Biskupa Domina.

Apel do Polonii, zatytułowany "Potrzeba Lekarstw dla Pielgrzymów", ogłaszaliśmy już na łamach "Dziennika". Będziemy treść tego wezwania do Polonii powtarzali, aby w okresie maja i czerwca Fundacja Charytatywnej K.P.A. mogła zebrać potrzebną sumę oraz przekazać dary do Polski za pośrednictwem "Food for Poland Fund" w Londynie, agencji charytatywnej, współpracującej zarówno z Komisją Charytatywną Episkopatu Polski, jak i z naszą Fundacją Charytatywną K.P.A.

Trzeba z uznaniem podkreślić, że apel o tę specjalną pomoc w lekarstwach został przekazany solidarnie przez polonijne środki masowego przekazu, co w dalszym następstwie przyniosło szybki odzew ze strony szlachejnych ofiarodawców.

Można więc wyrazić przekonanie i nadzieję, że w tych ostatnich tygodniach maja oraz tygodniach czerwca społeczność polonijna w Stanach wykaże znowu swoją troskę o rodaków w Polsce, finansując swoimi wpłatami i ten specjalny program pomocy lekarskiej na rzecz polskich pielgrzymów, którzy będą w różnych punktach Polski witali Wielkiego Pielgrzyma, zasiadającego na Stolicy Piotrowej, ale wciąż pamiętającego o ojczystej ziemi oraz żyjącym tam narodzie.

Niebezpieczne Napięcia w NATO

Ciesząc się zasłużonym szacunkiem Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych w Londynie twierdzi, że w 1982 r., różnice poglądów między Stanami Zjednoczonymi a europejskimi aliantami omal nie doprowadziły do rozkładu NATO. Pod koniec tego roku napięcia zostały złagodzone, ale autorzy raportu o sytuacji w świecie doszli do wniosku, że rozbieżności między aliantami są ciągle duże a ich pogłębienie może być fatalne dla Przymierza Atlantycznego.

Różnice poglądów zarysowały się w najważniejszych dla każdego państwa dziedzinach życia, a mianowicie: strategii wobec Związku Sowieckiego, umieszczenia czy nie umieszczenia rakiet Pershing II i Cruise, polityki ekonomicznej, budowy rurociągu gazowego z Syberii do Europy i polityki eksportowo-importowej. Różnice poglądów wywołały ostrą krytykę polityki Stanów Zjednoczonych w Europie oraz stanowiska europejskich aliantów w Ameryce. W tej sytuacji demonstracje zorganizowane przez "ruchy pokojowe" były wielkim sukcesem. Rządy wyłonione w wolnych wyborach nie mogły ignorować pacyfistycznych tendencji znacznej części swoich społeczeństw.

Mimo złagodzenia napięć sytuacja jest w dalszym ciągu niebezpieczna, stwierdza raport. Jeżeli społeczeństwa europejskie dojdą do

wniosku, że zagrożenie ze strony Związku Sowieckiego jest miejsce niż dotąd sądziły, wówczas polityka Stanów Zjednoczonych będzie im się wydawała wojownicza, co w połączeniu ze wzrostem napięć na tle ekonomicznym, może spowodować nowy kryzys zagrożający istnieniu NATO.

Raport Instytutu, zawierający 157 stron nie ogranicza się tylko do sytuacji w NATO, lecz zajmuje się sprawami całego globu. Autorzy raportu zwracają np. uwagę, że Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki mają dość broni nuklearnych, by zniszczyć większość ludzkości, ale nie są w stanie zapobiec "małemu wojnom" na peryferiach swoich imperiów i na obszarze Trzeciego Świata. Na losy świata wpływa coraz więcej "aktorów". Należą do nich nie tylko mniejsze państwa, lecz także silne ruchy antyzbrojeniowe, antyamerykańskie i antykomunistyczne.

Doświadczenia wykazały, że siła militarna zdolna wyrządzić ogromne szkody nie wystarczy do osiągnięcia pełnego zwycięstwa (ZSRR w Afganistanie). Supremacysta udzielają swoim "klientom" i protegowanym pewną pomoc, ale robią to ostrożnie, by nie dać się wciągnąć do konfliktu. Powściągliwość supermocarstw jest jedyną nadzieją na uniknięcie zagłady nuklearnej.

Nowoczesna Wieża Babel

Popłataly się języki niektórych zakonnic na tle sprawy jednej z nich z terenu stanu Michigan, a mianowicie byłej Siostry Mary Agnes Mansour. Nie zastosowała się ona początkowo ani do dyrektur jej władz zakonnych, ani do dyrektury Arcybiskupa Detroit, ani wreszcie do dyrektur Watykanu, aby albo zrezygnować z przynależności zakonnej, albo też ustąpić z świeckiej pozycji w administracji stanowej, mającej związku z nadzorowaniem przydziału funduszy w ramach Medicaid dla kobiet, które przeprowadzają zabiegi spędzania płodu.

Zdawało się, że skoro sprawa wynikła na tle specjalnej sytuacji w stanie Michigan, jak też tam została ostatecznie rozwiązana decyzją zakonnic, aby wystąpić z zakonu, a nie z urzędu świeckiego, przynoszącego — nawiasem mówiąc — około \$50,000 w związanym z tym urzędem poborach, to znamienny ten konflikt został już przesunięty na archiwalne półki.

A tymczasem jest inaczej. Oto organizowane są na terenie kraju demonstracje zakonnic i popierających je kobiet świeckich "w obronie" byłej zakonnic. Właśnie w ub. niedzielę i w Chicago odbyła się tego typu demonstracja, zorganizowana przez istniejącą w naszej metropolii organizację "National Conference of American Nuns". Prezeską tej organizacji jest Siostra Donna Quinn, która ujawniła powody demonstracji, zorganizowanej na terenie przed Katedrą Najświętszego Imienia.

Mianowicie Siostra Przewodnicząca powiedziała, że celem demonstracji było zaprzestowanie przeciw "aroganckiemu używaniu władzy przez Watykan" w sprawie oczywiście zakonnic z Michigan. Demonstracja miała świadczyć, że zakonnica została krzywdząco

zmuszona do ustąpienia z zakonu. Jest to ujęcie błędne, gdyż zakonnica miała wybór i skorzystała z własnej decyzji, ustępując z zakonu, a nie ze świeckiej posady stanowej.

To nie Kościół jest niesprawiedliwy, ale występujące w obronie byłej zakonnic z Michigan zakonnic i inne kobiety niesprawiedliwie traktują władze kościelne, aż do szczebla watykańskiego.

Siostra Donna Quinn plotła głupstwa w rozmowach z reporterami, gdy mówiła, że ten demonstracyjny marsz nie dotyczy zagadnienia spędzania płodów, ale chodzi tu o "totalitarną dyktaturę Kościoła".

Nie bez znaczenia w tej sprawie jest i ten fakt, że środowisko opowiadające się ściśle za nauczaniem Kościoła, zorganizowało przeciw-demonstrację. Dyrektor tego środowiska, "Chicago Pro-Life Action League", Joseph Scheidler, utrafił w sedno rzeczy, gdy stwierdził na użytek prasowy, że "te Siostry absolutnie nie pasują do nauk Kościoła", a więc powinny wyciągnąć z tego praktyczne wskazanie, a mianowicie powinny wystąpić z zakonów.

W obecnym stanie rzeczy nasuwa się bowiem porównanie z biblijną przypowieścią o wieży Babel, gdy to budującym ją ludziom pomieszały się języki.

To i Owo

Oczekuje się, że 2 mln turystów amerykańskich przybędzie w tym roku do Wielkiej Brytanii. Zwabia ich niski kurs funta wobec dolara.

Jednocześnie ogromnie maleje ilość Anglików wyjeżdżających na urlop do Stanów Zjednoczonych. 2 lata temu 6 proc. turystów brytyjskich spędzało urlop w Ameryce. W tym roku pojedzie najwyżej 1 procent.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Agonia Bibliotek?

KIERUNKI—Alarm jak najbardziej pożądany. Maleje bowiem liczba bibliotek, a wszyscy bibliofile głęboko odczuwają następstwa kryzysu ekonomicznego. Interesujący artykuł (pt. "Książka dla bogaczy") pióra Władysława Stefaniuka znaleźliśmy we wrocławskim tygodniku społeczno-politycznym "Sprawy i ludzie" (nr 12). Czytamy tamże:

"W okresie 11 lat nastąpił blisko 30 procentowy spadek liczby bibliotek. Proces zmniejszania się sieci bibliotek rozpoczął się w roku 1973 (w 1972 było w kraju 53,668 bibliotek) a więc w okresie ośmiu lat przestało istnieć 16,577 bibliotek, w tym 12,300 — szkolnych i 2,515 związkowych. Jedynie biblioteki publiczne utrzymały, a nawet zwiększyły swą liczbę z 8,621 w roku 1970 do 9,315 w roku 1980, tj. o 7,5 proc. (...). Liczba czytelników bibliotek wykazuje pewną stabilność oscylując wokół 17 mln osób".

Książki stały się szalenie drogie, ale także istnym rarytatem. Aby odwrócić obecny trend i nie dopuścić do upadku sieci bibliotecznej, autor zaleca następujące posunięcia:

"Po pierwsze — biblioteki muszą dysponować wystarczającymi środkami na zakup książek. (...) Dotacja dla wszystkich bibliotek w kraju w roku 1983 powinna osiągnąć kwotę 2,5 mld zł. Pozwoliłoby to zahamować występujący w ostatnich latach spadek zakupów książek przez biblioteki.

Po drugie — bibliotekom trzeba zapewnić pierwszeństwo w zakupie książek, i to najbardziej atrakcyjnych. Konieczne jest administracyjne zapewnienie bezwzględnej priorytetu w zaopatrzeniu bibliotek w książki, a przedsiębiorstwa Dom Książki powinny rozważyć możliwość materialnego zainteresowania księgarzy realizacją zamówień bibliotek.

Po trzecie — środowisko bibliotekarskie powinno wykazać więcej inicjatywy w realizacji swoich zamówień. (...) Książki dla bibliotek należy wydawać w trwałej oprawie".

Dodajmy też postulat prozaiczny: książki powinny być (i dla bibliotek, i dla bibliofilów) drukowane na lepszym papierze, zapewniającym im długi "życie". To, co ostatnio mamy na rynku księgarskim, bardzo szybko ulega "rozpadowi" i "szybkiemu". A więc konieczne są połączone wysiłki wydawców, drukarni, introligatorni. Wartościowa i trwała książka jest bowiem wykładnikiem kultury społeczeństwa.

Wczasy 1983

TYGODNIK POWSZECHNY — Na wczasy mało kto może sobie pozwolić. Dwutygodniowe kosztują od 7,000 zł do 10,000 zł od osoby. Dzieci ze zniżki nie korzystają. Jak chcą jechać rodzice z dwójkiem dzieci to na te dwa tygodnie muszą wydać co najmniej czterdzieści tysięcy bo i podróz też jest teraz droga. Biedni i średniacy na wczasy nie jeżdżą. Jadą ci których na to stać. Widać to po ich ubraniach, po sprzęcie sportowym, po samochodach. A biura wczasowe oferują za te niebotyczne dla przeciętnej polskiej rodziny pieniądze to, co może oferować polska gospodarka.

Ubogo wyposażone w podstawowe sprzęty pokoje (jak jest c.o. i łazienka w domu, to pokój zalicza się do pierwszej kategorii) i wyżywienie w zakładach zbiorowego żywienia. Dobrze, gdy w tych "zakładach" obsługa miła i uczciwa. Jeśli tak nie jest, lepiej nic nie jeść. Stoliki ustawione ciasno, obrusy na nich zmienia się rzadko. Wieszaki na ubrania stoją po prostu w salach jadalnych. Podłoga wyłożona linoleum i tanią wykładziną, ściany do połowy wysokości pomalowane na olejno — łatwo wtedy utrzymać jako taką czystość. Słowem — szara, smutna bieda. I w tę biedę wstępują kolorowi wczasowicze, ubrani tak, że nie powstydziłby się ich pensjonaty szwajcarskie. Niektóre panie oprócz sportowych strojów wzięły inne. Posiłki to jedynie okazje, by się pokazać. Codziennie więc przychodzą w innych sukniach, swetrach, botkach.

Przeciskają się do swoich stolików z poplamionymi obrusami, zjadają pasztetową, kaszanke, rozmrożony bigos, chleb z dżemem, popijają cieką, w kotle słodzoną herbatę, tak jakby to były najwspanialsze frykasy. Tylko dzieci czasem zdradzają, że zauwa-

"Polska Pomoc Dla Getta"

"The Jewish Week," żydowski tygodnik nowojorski o zasięgu światowym, umieścił w numerze z 13 maja 1983 r. p.t. "Polska pomoc dla getta," list Stefana Korbońskiego, jako ostatniego szefa polskiego wojennego podziemia treści następującej:

"W związku z różnymi artykułami w "The Jewish Week" poświęconymi 40-tej rocznicy powstania w getcie warszawskim pragnę przede wszystkim złożyć hołd bohaterom polskim, a następnie wyjaśnić co następuje.

Jako szef Kierownictwa Walki Cywilnej wysłałem 29 kwietnia 1943 do Londynu zaszyfrowaną depeszę poniższej treści:

"Wczoraj Niemcy rozpoczęli likwidację 35,000 w naszym getcie. Żydzi się bronią. Słyszmy strzały i wybuchy granatów. Niemcy używają czołgów i samochodów pancernych. Poniesli straty. Pożary w kilku miejscach. Przemówcie dzisiaj do getta."

Tajna radiostacja SWIT znajdująca się w pobliżu Londynu, ale udająca, że nadaje z Polski, wykonała te instrukcje i w rezultacie Mordechaj Anielewicz w liście z 23 kwietnia 1943 do Icka Cukiermana napisał:

"Fakt, że radiostacja SWIT nadała piękny program o naszej walce, który usłyszeliśmy na naszym odborniku, był dla nas źródłem wielkiej satysfakcji. Dodaje nam odwagi w naszej walce świadomość, że nie jesteśmy zapomniani po drugiej stronie murów getta."

Co do broni dostarczonej przez polską podziemną Armię Krajową bojownikom getta, to należy zawsze mieć na uwadze, że Żydowska Organizacja Bojowa powstała dopiero w trzecim roku wojny 28 lipca 1942. Przed tym nie było w getcie warszawskim żadnych paramilitarnych organizacji i nikt nie zwracał się do Armii Krajowej po jakąkolwiek broń.

Począwszy od stycznia 1943, Armia Krajowa dostarczyła Żydowskiej Organizacji Bojowej: jeden lekki karabin maszynowy, dwa ręczne karabiny maszynowe, 50 pistoletów, wszystko z magazynkami i amunicją, 10 karabinów, 600 granatów ręcznych z detonatorami, 675 funtów materiałów wybuchowych, 400 detonatorów do bomb

i grantów, 135 funtów potasu do produkcji zapalających "coctajłów Molotowa," wreszcie duże ilości saletry potrzebnej do produkcji prochu.

Żydowska Organizacja Bojowa otrzymała także instrukcje, jak produkować bomby, ręczne granaty i butelki zapalające, jak budować punkty oporu oraz informacje o źródłach zakupu szyn i cementu na ich budowę.

Po wybuchu powstania 19 kwietnia, różne organizacje polskiego podziemia wykonały 26 akcji dywersyjnych nękających wojska niemieckie otaczające getto. Nieudana próba wyszczerzenia minami murów getta została opłacona śmiercią dwóch saperów, Eugeniusza Morawskiego i Józefa Wilka.

W tym samym czasie oddział Armii Krajowej pod dowództwem kapitana Henryka Iwańskiego przedostał się do getta tunelem i przyłączył do żydowskich bojowców na Placu Muranowskim. W rezultacie brat Iwańskiego, Włław i dwaj synowie Roman i Zbigniew, zostali zabici, a on sam ciężko ranny.

Po upadku powstania, żołnierze Iwańskiego przenieśli swego naczelnego dowódcę z powrotem przez tunel, zabierając ze sobą 34 żydowskich bojowców z pełnym uzbrojeniem.

Po wojnie, Iwański i jego żona, Wiktoria, zostali udekorowani w Warszawie przez ambasadora Izraela Dova Szatoth medalami Yad Vashem.

Pochlebcy Stalina

Tirana odrzuciła notę dyplomatyczną Belgradu, potępiającą ingerencję Albanii w wewnętrzne sprawy Jugosławii (Kosowo). Partyjny organ "Zeri i Popullit" pisze przy okazji, że "Jugosławia uważa Albanię za państwo stalinowskie," co — zdaniem dziennika — "przynosi nam jedynie zaszczyt, ponieważ nigdy nie krytykowałibyśmy Stalina, który jest jednym z największych klasyków marksizmu-leninizmu."

Albańscy komuniści zapomnieli dodać, że Stalin tylko z Hitlerem i Mao Tse-tungiem może konkurować o pierwsze miejsce wśród największych zbrodniarzy jakich wydała ludzkość.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Zespół "Rzeszowiacy"

Zespół "Rzeszowiacy" pragnie wyjaśnić sytuację powstałą w zespole. Zespół założony w 1973 przez Bronisława Wojdyłę i Mieczysława Wojdyłę, działał na terenie Chicago i USA popularyzując polską kulturę w tańcu, śpiewie i muzyce. Niestety prężna działalność zespołu została zahwiana przez postawę kierownika zespołu Bronisława Wojdyłę. Członkowie zespołu zaczęli sobie zdawać sprawę, że działalność ich została wykorzystana w celach czysto osobistych.

W 1979 r. zespół "Rzeszowiacy" za namową Bronisława Wojdyłę podjął się zakupu budynku, ponieważ jak twierdził kierownik, grupa nie mogłaby istnieć bez własnego lokum. Budynek miał być własnością zespołu i mieliśmy w nim kontynuować dalszą pracę. Przez trzy lata zespół utrzymywał finansowo budynek, ciężko pracował przy jego odnowieniu i był motorem wszelkiej działalności kulturalnej.

Rzeczywistość jednak okazała się inna. Stwierdzamy, że budynek ten potrzebny był Bronisławowi Wojdyłę do stworzenia w nim kaplicy dla siebie i swojej sekty religijnej, w której jest biskupem. Pełnił wszystkie funkcje administracyjne, bardzo mało zajmował się pracą artystyczną zespołu. Zainteresowanie jego skupiało się tylko na reklamie i innych korzyściach.

Od przeszło półtora roku, coraz więcej z otaczającej je rzeczywistości. "Co to za kotlecik?" — pyta z obrzydzeniem mały chłopiec na widok niezbyt apetycznie wyglądającej kaszanki. "O, widelec nie ma zęba". — "O, wyszczerbiony nóż i pęknięty talerz".

— "Jedz, to nie szkodzi" — odpowiada, nie czując kuchennych zapachów, nie czując ich wyszczerbione widelce. Do nikogo nie mają pretensji, że za pieniądze, za które inni żyją przez kilka miesięcy, są jak oni nie najlepiej chyba traktowani. Dorosli wiedzą, że w życiu "trzeba umieć sobie dawać radę", trzeba tworzyć swoje własne światy, wyimagować nowe światy, do których szara bieda nie ma dostępu.

Jolanta Strzelecka

cej faktów i jego poczynania otwiera nam oczy w jakiego człowieka wierzyliśmy i dla kogo młodzież tak ciężko pracowała.

Teraz dopiero znalazły się w naszym posiadaniu dokumenty, m.in.: list o Wikariusza Generalnego Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Chicago, oraz raport z synodu Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, z których wynika, że z Kościoła Narodowego został wyrzucony, a księdzem rzymsko-katolickim nie był i nie jest (dla korzyści nazwał dom im. Jana Pawła II). Mimo to przez wiele lat przedstawiał się sam jako ksiądz rzymsko-katolicki i wywierał nacisk na członków zespołu, ażeby uczestniczyli w Mszach św. odprawianych na intencje grupy.

Przytłaczająca większość zespołu jest wyznania rzymsko-katolickiego i nie popierałaby kościoła (sekt) Bronisława Wojdyłę.

W przeciągu trzech lat postawa Bronisława Wojdyłę coraz bardziej nam nie odpowiadała. Mieliśmy wiele rozmów i zebrań z Bronisławem Wojdyłę, młodzież prosiła go wielokrotnie, aby zmienił swoje postępowanie, ale to nie dawało żadnych rezultatów. W sierpniu 1982 r. członkowie zespołu pieśni i tańca "Rzeszowiacy" jednoznacznie wystąpili o rezygnację Bronisława Wojdyłę z kierowniczego stanowiska. Jego odpowiedzią było wyrzucenie z naszego budynku 95 proc. zespołu wraz z naszym wieloletnim instruktorem i starszymi działaczami. Oprócz tego uzurpuje on sobie wyłączne prawa, zarówno do kulturalnego jak i finansowego dorobku młodzieży. Sytuacja zaistniała w zespole jest dla nas bardzo przykra i bolesna. Przez wszystkie lata wierzyliśmy w dobre intencje Bronisława Wojdyłę.

Zespół "Rzeszowiacy" Grupa 101 ZNP kontynuuje swoją pracę wraz z instruktorem, wszystkimi tancerzami i aktywistami pracującymi przez wiele lat w zespole, dając szereg koncertów na terenie Chicago i rozszerzając polską kulturę. Zespół zrzesza młodzież zainteresowaną działalnością kulturalną i wspólnym dobrem wychowaniem.

Młodzież Zespołu "Rzeszowiacy" Nazwiska i adresy znane Redakcji.



DZIAŁ KOBIET



Powiesić Się... Dla Zdrowia

Robią to piosenkarki i gwiazdy filmowe (na przykład Barbra Streisand), lekarze i sekretarki, muzycy (na przykład Yehudi Menuhin), aktorzy i dyrektorzy przedsiębiorstw. Wieszają się głową w dół i wytrzymują przez kilkanaście minut. Sam twórca tej "wiszącej terapii", która oparła ostatnio Stany Zjednoczone, 72-letni lekarz Robert Martin, zawiesza się codziennie, punktualnie o 6 rano na cały kwadrans, a potem znów staje na ziemi i w doskonałym samopoczuciu podejmuje swoje codzienne obowiązki.

Największy interes na tej szerzej się manii wieszania zrobili przedsiębiorcy, którzy podjęli produkcję sprzętu — specjalnych urządzeń, łatwych do zainstalowania w każdych warunkach, nawet w niezbyt obszernej sypialni. Taki "wieszak" jest zresztą bardzo prosty, a głównym jego elementem są specjalne, aluminiowe, wyłożone filcem mankiety, utrzymujące powieszoną za nogi w kostkach.

Dr Martin, zanim zaczął studiować medycynę, był akrobatą cyrkowym. Ćwiczenia, które teraz zaleca innym, uprawia już od trzydziestu lat i zapewnia, że stał się dzięki nim ponad 7 cm wyższy. Ale nie to jest najważniejsze. Dr Martin, obecnie specjalista w ortopedii — twierdzi, że 83% światowej populacji cierpi na różnego rodzaju dolegliwości kręgosłupa. Niektórym dokuczają tak dotkliwie bóle, że czynią z nich inwalidów. Kręgosłup dźwiga przecież i stanowi wsparcie dla całej naszej sylwetki — głowy, ramion, klatki pier-

Bliny

Jest ich wiele odmian robionych z mąki pszennej, mieszanej z gryczaną, samej gryczanej. Podam tylko jeden sposób na najlepsze bliny, jaki podaje w swojej książce traktującej o kuchni rosyjskiej p. Maria Iwaszkiewicz. Niepaloną kaszę gryczaną zemleć w młynku od kawy i otrzymać się w ten sposób mąkę gryczaną. A oto przepis:

3 szklanki mąki gryczanej, pół szklanki mąki krupczatki, 3-4 łyżki drożdży, 2 szklanki mleka. 3 jajka, 2 dkg masła (masła roślinnego vity lub margaryny).

Zaczynić ciasto z 2 i pół szklanki mąki gryczanej i z krupczatki. Gdy ciasto się podniesie — dodać resztę mąki gryczanej i zostawić do podrośnięcia. Na 1 godzinę przed smażeniem zaparzyć ciasto wrzącym mlekiem, wymieszać dokładnie, dodać jajka, 5 dkg masła, sól i pozostawić do ostygnięcia. Przed smażeniem patelnię wyżarzyć solą, wytrzeć do czysta, posmarować tłuszczem i na gorąco lać tyle ciasta, aby pokryło patelnię (jak naleśnik). Gdy blin podnosi się i zaczyna rumienić — podlać tłuszczem i odwrócić na drugą stronę. Gotowe bliny składać w stos i trzymać w ciepłym miejscu (w ciepłym piekarniku lub na talerzu postawionym na garnku z gorącą wodą). Podawać z topionym masłem, lub ze śmietaną, czy ze śledziami lub... z kawiozem.

Krokiety z Kaszy

(Jęczmiennej Lub Gryczanej)

30 dkg kaszy, 1 i ½ razy tyle wody ile kaszy, 2 dkg grzybów (suszonych pieczarek), 8 dkg tłuszczu, 3 dkg żółtego sera (tylżyckiego), 1 łyżka siekanego koperku (lub natki), 5 dkg cebuli, 5 dkg tartej bułki, 2 jajka, sól, pieprz.

Grzyby opłukać, ugotować, odcedzić, posiekać. Zmierzyć objętość kaszy, zalać wodą zmieszaną z wywarem z grzybów. Gotować na małym ogniu, często mieszając. Gdy kasza miękka (powinna być gęsta) — wyłożyć na miskę i ostudzić. Dodać jajka, grzybki, koperek (lub natkę), utarty ser, cebulę posiekaną i zrumienioną na tłuszczu, sól i pieprz do smaku. Wszystko starannie wymieszać. Formować na tartej bułce wałek o średnicy ok. 3 cm, krajać na kawałki długości ok. 10 cm i smażyć na rozgrzanym tłuszczu na złoty kolor. Układać w piramidę na okrągłym półmisku, przybrać gałązkami zielonej pietruszki. Podawać z sosem (grzybowym, koperkowym, ogórkowym, pomidorowym) lub z surówkami.

Rady Praktyczne

Przed włożeniem lukru na świeżo upieczone ciasto, należy posypać wierzch ciasta odrobiną mąki, ażeby lukier nie ściekał po bokach ciasta.

siowej, brzucha. Dodatkowym elementem utrudniającym mu sprawne działanie jest przyciąganie ziemskie — czynnik, o którym się nie mówi, ale którego nie można lekceważyć.

Coraz więcej ludzi na świecie stara się żyć zdrowo, biorąc na siebie odpowiedzialność za własną sprawność i samopoczucie: gimnastykują się, uprawiają jogging, grają w tenisa, pływają. Zapominają jednak o kręgosłupie, o tym, że i dla niego powinno się coś uczynić, odciążyć go. Najprostszym sposobem — przynajmniej według opinii dr. Martina — jest... powiesić się. Ucisk na kręgi wydatnie się wtedy zmniejsza, stawy są odciążone, kręgosłup co najmniej przez kwadrans dziennie jest jakby na urlopie. Samo wieszanie to jednak zbyt mało. Dr Martin opracował cały system ćwiczeń, których zadaniem jest nie tylko urozmaicenie tej przeciwnie naszej naturze pozycji, ale przede wszystkim wzmacnianie kręgosłupa i zlikwidowanie bólów krzyża.

Kto chce — niech wierzy, kto nie — jego sprawa, podobno jednak taki kwadrans w pozycji nietoperza po najbardziej męczącym dniu pracy odświeża, odpręża, dodaje nowego zapasu energii — słowem... stawia na nogi. Lepšie ukrwienie mózgu jest w tym ćwiczeniu także niebagatelną sprawą, o czym wiedzą ci, którzy nie od dziś — w stanie zmęczenia — stają na kilka minut na głowie.

PAN o Jednoczeniu Społeczeństwa

Na swym ostatnim posiedzeniu prezydium Polskiej Akademii Nauk uchwaliło apel o jednoczenie społeczeństwa w kraju. W apelu tym znalazło się tylko jedno zdanie poświęcone reżymowej teatralno-groteskowej organizacji PRON, która udaje ruch masowy i patriotyczny.

PAN nie ogłosił przyłączenia się do niej, tylko "wyraził nadzieję," że okaże się pożyteczną. Widocznie była to cena prześlizgnięcia się przez cenzurę. A oto dosłowny tekst wspomnianego apelu: "W obliczu toczących się ważnych dla kraju wydarzeń prezydium PAN uważa za swój obowiązek wypowiedzieć się ponownie w sprawie dróg i środków przezwyciężania kryzysu."

"Uczni polscy poczuwając się do współodpowiedzialności obywatelskiej za losy ojczyzny, w swojej służbie dla narodu i państwa, w uprawianiu badań, w nauczaniu i kształceniu przyszłych pokoleń badaczy znajdują właściwą dla swego powołania acz nie jedyną drogę działań na rzecz umocnienia Polski."

"Spół gmatwających się od lat trudności politycznych i ekonomicznych społecznych i moralnych nadal obciążających energię społeczną i dezorganizującą bieg życia narodowego."

"Przezwyciężenie bezwładu wymaga pilnych działań jednoczących społeczeństwo w imię nadrzędnego celu, jakim jest zachowanie i pomnażanie zasobów dóbr materialnych i kulturalnych wytworzonych przez nasz naród."

"Trzeba to zadanie podjąć, aby w sposób rozumny, w czasie dającym nadzieję pozytywnych wyników, zwalczyć powstałe przeszkody i wyjść ze stagnacji na drogę rozwoju."

"Nasze wysiłki mogą przynieść wyniki pod warunkiem zapewnienia oby-

watolom dostępu do współzrządzenia państwem oraz zaspokojenia — w drodze stałej wymiany zdań i porozumienia — niezbywalnych aspiracji ludzi pracy do współudziału w stanowieniu o sprawach kraju, o materialnych i duchowych warunkach naszego bytu, o zasadach i praktyce współżycia we wspólnym polskim domu."

Popieramy starania władz, które tym celom chcą służyć. W przededniu kongresu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia narodowego liczymy, że uwzględni on w swoim programie te oczekiwania społeczne."

"Niezbędne staje się nacechowane zaufaniem między władzą a społeczeństwem trwałe uzgodnienie sposobów przezwyciężenia kryzysu w każdym środowisku i w każdej dziedzinie życia. Dotyczy to także nauki polskiej."

"Najgłębsza racja polskiej państwowości wymaga wyjścia z rozwiązań doraźnych, ze społecznego zubożnienia i bierności dla ratowania substancji narodowej drogą konstruktywnej działalności każdej społeczności i całego kraju. Uważamy za niezbędne aktywne uczestnictwo sił indywidualnych i zbiorowych w działaniach na rzecz rozwoju socjalistycznej Polski."

Wdowa Wniosła Skargę o Odszkodowanie

Wdowa po pierwszym zastępcy superintendenta policji Jamesie J. Rior-danie, który został zastrzelony w restauracji w Marina City w czerwcu 1981 roku przez Leona Washingtona, wniosła skargę do sądu, domagając się od właściciela sklepu z bronią, na przedmieściu, w którym Washington kupił broń, nieokreślonej sumy odszkodowania.

Kanał 5 TV Ujawnia Dane o Szpiegostwie w Konsulacie PRL

W okresie od 22 do 26 maja, kanał 5 lokalnej telewizji, przedstawia reportaż na temat działalności szpiegowskiej na terenie Chicago, kierowanej przez pracowników konsulatu PRL, a zarazem agentów polskiego wywiadu lub służby bezpieczeństwa. Kolejne informacje, które stanowią wynik 2-letniej pracy specjalnej grupy reporterów dochodzeniowych kanału 5 stacji WMAQ, przekazywane będą w wieczornym wydaniu wiadomości, o godz. 10:00, a następnie powtarzane na drugi dzień o godz. 4:30 po poł.

Poszczególne odcinki reportażu obejmują:

— niedziela 22 maja — materiał wprowadzający, który opisuje w jaki sposób KGB za pośrednictwem 11 pracowników polskiego konsulatu steruje działalnością szpiegowską na terenie Chicago.

— poniedziałek, 23 maja — informacja, w jaki sposób komunistyczni agenci próbowali zwerbować do swojej pracy chicagowskiego policjanta, celem dokonania infiltracji w

amerykańskiej agencji rządowej, — wtorek, 24 maja — tragiczna historia polskiego emigranta, który po 15 latach pobytu w Stanach Zjednoczonych był zmuszony przez polskich agentów do działalności szpiegowskiej, w efekcie czego popełnił samobójstwo,

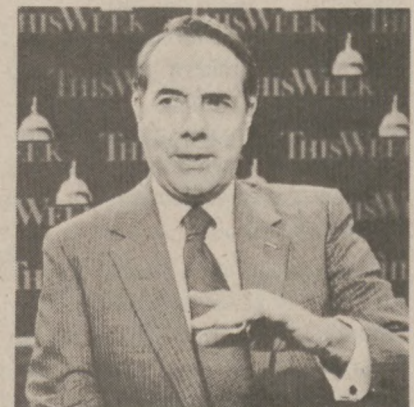
— środa, 25 maja — informacje na temat podmińskiego przedsiębiorstwa, które było wykorzystywane przez wywiad PRL do wykradania amerykańskich tajemnic technologicznych,

— czwartek, 26 maja — ujawnienie prób, podejmowanych przez komunistycznych agentów, aby dokonać infiltracji środowisk polonijnych w Chicago.

Myśl

Mimo tak wielkie płci naszej zalety, My rządźmy światem, a nami kobiety.

I. Krasicki



WASHINGTON — Sen. Robert Dole (R.-Kans.), zwolennik kompromisowej wersji budżetu państwa. (UPI)

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
 Doświadczony Lekarz Ginekolog
 Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
 Porady i Próby Moczcu
 Na Ciążę Bezpłatnie
 Dzwonić: 772-7726
 Pytać o Panią Marię
 Wypielamy Formy Ubezpieczeniowe
 Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
 (Prz. Diversey Ave.)

WIELKIE

OTWARCIE



Sadzonki

Różnego rodzaju sadzonki warzyw i kwiatów. Do 4 sadzonek na tacę.

Według Wyboru

3 \$1

Osco
Przecena



Suave® Szampon lub Conditioner

Do nabycia w różnych rodzajach i zapachach. 16 uncji każdy.

Według Wyboru

89¢

Osco
Przecena



Pennsylvania Dutchman Pieczarki

Kawałki i nożki w 4-uncyjowej puszcze.

Osco
Przecena

3 \$1



Becker's 2% Mleko

Jeden galon mało-tłustego mleka w plastikowym pojemniku

Osco
Przecena

149

Nasz adres:
3235 N. Springfield
w Chicago



Osco honoruje Visa i Master Card

Telefon Sklepu:
685-1442

Telefon Apteki
685-1441

Godziny Sklepu:
Od poniedziałku do piątku:
8 rano do 10 wiecz.
Soboty: 8 rano do 10 wiecz.
Niedziele: 9 rano do 7 wiecz.

Godziny Apteki:
Od poniedziałku do piątku:
9 rano do 9 wiecz.
Soboty: 9 rano do 6 wiecz.
Niedziele: 10 rano do 2 ppl.



Lay's® Potato Chips

Smaczne potato chips o smakach zwykłym, przypraw, barbecue lub kwaśnej śmietany i cebuli. 8-uncyjne opakowanie.

57¢
Limit 4



Coke, Diet Coke, Tab lub Sprite

Do nabycia w 2-litrowych, plastikowych, nie-zwracanych butelkach.

Według Wyboru
89¢
Osco
Przecena
Limit 4

Osco Drug

Możliwość Zniesienia Sankcji

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dlu międzynarodowym, wymianie kulturalnej, połowach dalekomorskich oraz powietrznym transporcie cywilnym.

W zeszłym tygodniu prezydent Reagan podjął decyzję o zniesieniu sankcji wobec Związku Sowieckiego w zakresie eksportu do tego kraju amerykańskiego zboża. Wkrótce rozpoczyna się na ten temat oficjalne rozmowy z Kremlu, które zostały zawieszone w chwili wprowadzenia w Polsce stanu wojennego.

Przedstawiciele administracji washingtonskiej zaznaczyli jednak, że nie należy tego traktować, jako znaczący sygnał polityczny, tym bardziej, że nie chcą obecnie wydawać żadnych publicznych komentarzy w sprawie znoszenia sankcji w stosunku do władz polskich.

Z drugiej strony, asystent sekretarza stanu Richard Burt zasugerował, aby Stany Zjednoczone oraz ich zachodni sprzymierzeńcy stopniowo ograniczali sankcje w miarę przywracania przez warszawski reżim praw, należnych polskiemu społeczeństwu.

Sugestia Burta była przedmiotem obrad Rady Północno Atlantyckiej, w skład której wchodzi przedstawiciele wszystkich państw NATO, jaka przez ostatnie dwa tygodnie konferowała w Brukseli.

Równocześnie do Paryża przybyli reprezentanci Departamentu Stanu oraz Departament Handlu, którzy uczestniczyli w nieformalnych rozmowach na temat płatności polskich długów w bankach zachodnich, które osiągnęły astronomiczną liczbę \$13.7 mld. Po wprowadzeniu stanu wojennego, większość krajów Zachodniej Europy, za przykładem Stanów Zjednoczonych odmówiła podjęcia z reżimem Jaruzelskiego dyskusji na temat przesunięcia terminów płatności długów.

Bardzo zdecydowane stanowisko w kwestiach ograniczenia sankcji wobec władz polskich, reprezentuje prezydent Reagan. Oświadczył on wyraźnie i jednoznacznie, że dopóki reżim będzie stosował represje w stosunku do narodu polskiego o jakimkolwiek ograniczaniu sankcji nie może być mowy.

Inną opinię reprezentuje w tej sprawie przywódca senackiej większości

republikkańskiej Howard Baker (R-Tenn.). Po ubiegłotygodniowym porozumieniu przedstawicieli Kongresu i Białego Domu odnośnie eksportu amerykańskiego zboża na rynek sowiecki stwierdził on: "Jest chyba dla każdego sprawą oczywistą, że sytuacja w Polsce przedstawia się obecnie dużo lepiej niż przed dwoma laty, a nawet przed rokiem. Sądząc zatem, że nadszedł właściwy moment do przywrócenia pełnej wymiany handlowej ze Związkiem Sowieckim."

Protest Władz Greckich

Ateny (NYT) — Grecki minister obrony przekazał w piątek na ręce ambasadora USA w tym kraju zdecydowany protest w związku z naruszeniem greckiego obszaru powietrznego przez 70 samolotów tureckich oraz 7 samolotów amerykańskich, które brały udział w ćwiczeniach wojskowych NATO.

Ambasador U.S. Monteagle Stearns otrzymał od ministra obrony Grecji protest stwierdzający, że amerykańskie oraz greckie samoloty naruszyły obszar powietrzny Grecji bez uprzedniego powiadomienia o tym władz tego kraju.

W odpowiedzi amb. Stearns oświadczył, że jego zdaniem samoloty amerykańskie dokonywały lotu w ramach "rutynowych działań będących częścią ćwiczeń NATO".

Wcześniej grecki rzecznik rządu oświadczył, że Grecja nie weźmie udziału w ćwiczeniach, ponieważ "nie uważa by służyło to jej interesom narodowym".

Grecja, w której pełni obecnie władzę gabinet socjalistyczny, jest pełnoprawnym członkiem NATO.

Agenci KGB Kradną Tajemnice w Japonii

New York, NY. (UPI) — Wydawnictwo Reader's Digest wydało książkę zatytułowaną "KGB Today — The Hidden Hand", która przedstawia spiegiostwo Sowietów, uprawiane na terenie Japonii. Głównym zadaniem agentów jest wykradanie amerykańskich planów wojskowych oraz najnowszych technologii.

Autor książki, John Barron, który od lat obserwuje przejawy szpiegostwa Moskwy w świecie podaje, że rząd Japonii w latach 70-tych nie dbał o zabezpieczenie tajemnic państwowych i stąd agenci KGB mieli stały dostęp do dokumentów podających wymianę poglądów między Tokio i sojusznikami.

Wstępne informacje o treści książki, jakie zostały ujawnione w Japonii, wywołały olbrzymie poruszenie, gdyż okazuje się, że około 30 Japonczyków, urzędników rządowych, polityków i dziennikarzy, zostało pozyskanych przez KGB do akcji szpiegowania.

Nowe Oddziały Wietnamskie w Kambodży

Bangkok, Tajlandia (UPI) — Pomimo szeroko rozpropagowanej akcji wycofywania się z Kambodży, Wietnam nadal wysłał kolejne oddziały wojskowe do tego kraju.

Prasoeng Soonsiri — sekretarz generalny Narodowej Rady Bezpieczeństwa Tajlandii oświadczył, że ostatnio władze wietnamskie wysłały do Kambodży 1,000 żołnierzy do prowincji graniczących z Tajlandią.

Sekretarz Prasong oświadczył, że "wycofanie" wojsk wietnamskich, które władze komunistyczne reklamowały jako początek akcji całkowitej redukcji wojsk wietnamskich w Kambodży było po prostu zwykłą wymianą oddziałów.

Evakuowano Uczniów Szkolnych

Około 100 uczniów szkoły średniej na przedmieściu (jest to szkoła dla młodzieży trudnej), zostało ewakuowanych w poniedziałek z budynku szkolnego, kiedy wielu z uczniów zaczęło się skarżyć na bóle głowy i wymioty. 14 uczniów zabrano do trzech pobliskich szpitali, gdzie udzielono im pomocy i zwolniono. Nauczyciel im Chowania fizycznego stwierdził, że przyczyną zatrucia uczniów były przykre zapachy wydzielające się z pobliskiego samochodu wypełnionego trującymi chemikaliami. Przedstawiciele ochrony środowiska naturalnego sprawdzają zanieczyszczenia powietrza w pobliżu szkoły dzisiaj rano i udzieli odpowiedzi, czy mogą się dzisiaj odbywać lekcje w szkole.



BLOOMFIELD HILLS, MICH. — Przewodniczący korporacji Chrysler, Lee Iacocca, z córkami Kathi i Lia, na pogrzebie swojej małżonki, Mary, która w dniu 15 maja zmarła na cukrzycę. (UPI)

Powiększa Się Rozłam w PLO

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

planu Reagana, jednak nie zdecydowali się na jego przyjęcie.

Dysydenty oficerowie palestyńscy oświadczają także w komunikacie, iż wcześniej protestowano przeciwko mianowaniu na kluczowe stanowiska w Libanie "niepopularnych" w szeregach PLO dowódców.

W zeszłym tygodniu rzecznik dysydentów palestyńskich oskarżył Arafata o przytłoczenie do wycofania się "PLO z Libanu zgodnie z planem Reagana oraz zamiar utworzenia konfederacji z Jordanią".

Z Libanu nadeszła wiadomość, iż przewodniczący PLO Yaser Arafat przemawiając do partyzantów palestyńskich skrytykował przywódcę Libii pułkownika Moammara Khadafy'ego za podsywanie rozłamu w ugrupowaniu partyzantów palestyńskich Al Fatah.

Tymczasem ogólna sytuacja pozostaje nadal w dużym napięciu w tym rejonie Bliskiego Wschodu. Już trzeci dzień trwa seria porwań wśród opozycyjnych ugrupowań chrześcijańskich oraz muzułmańskich bractw. Wypuszczono już 104 osoby uprzednio uwięzione — w rękach porywaczy

"Arka Noego" Na Falklandy

London (UPI) — Z Londynu na Wyspy Falklandzkie ma wrócić wyruszyć współczesna arka Noego. Będzie to po prostu statek, w którym zostaną przewiezione różnego rodzaju zwierzęta, dla uzupełnienia braków spowodowanych wojną z Argentyną.

Będą to pary różnych zwierząt domowych — cielaki, para kotów, kucyki "pony," zarodowy byk oraz kilka papuszek.

Na Falklandach jest jak wiadomo szeroko rozpowszechniona hodowla owiec, która także sporo uciepiała na skutek wojny. Na współczesnej arce Noego znajdzie się więc także 100 owiec oraz 29 owczarków Colie do ich pilnowania. Na statku przewieziona także zostanie para koni arabskich czystej krwi. Nie będzie natomiast na statku kurczaków, które przewiezione zostaną na Falklandy w postaci jajek w inkubatorach.

Debaty Nad Przyszłością Namibii w ONZ

Narody Zjednoczone. (UPI) — Sam Nujoma, przedstawiciel organizacji SWAPO (South West Africa People's Organization), dążącej do uwolnienia Namibii spod panowania Afryki Południowej, wystąpił wczoraj z zarzutem, stwierdzającym, że Stany Zjednoczone oraz cztery inne państwa zachodnie, zabiegają o wykorzystanie terenów Namibii — dla swych własnych interesów.

Debaty nad sprawą Namibii rozpoczęła się w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w dniu wczorajszym i potrwa przez tydzień.

Spryskiwanie Przeciw Brudnicy Nieparce

We wtorek rano o 5:30 rozpoczęło się spryskiwanie terenów przeciw brudnicy nieparce. Jako pierwsze podlegać będą tej akcji tereny położone wokół Wheaton. Przewiduje się, że około 280 akrów zostanie spryskanych. Spryskiwanie odbędzie się również następnego dnia w środę. Jeśli pogoda będzie nieodpowiednia, tzn. albo wystąpią opady deszczu, albo silne wiatry, akcja spryskiwania zostanie przełożona.

Tylko 75 Łóżek Na 10 Tys. Mieszkańców

Sytuacja polskiej służby zdrowia jest katastrofalna. Władze PRL od dawna przygotowują ambitne plany, składają obietnice poprawy stanu leczenia, przyrzekają środki na niezbędne inwestycje. I co? I nic. Blizsze zainteresowanie problemem występuje zwykle w okresie wybuchów społecznych lub też dramatycznych wydarzeń, kiedy ze względu na niedostatki lub rażące zaniedbania w szpitalach itp., placówkach giną ludzie, po czym rzecz toczy się dawnym torem.

Ostatnio dopiero — jak pisał "Przegląd Techniczny" tragedia w szpitalu slubickim ponownie zwróciła uwagę na stan leczenia zamkniętego.

Polska w 1970 roku plasowała się na jednym z ostatnich miejsc, jeśli chodzi o liczbę łóżek szpitalnych; we wszystkich krajowych zakładach leczniczo-zapobiegawczych było ich wówczas 75 na 10 tys. mieszkańców (w szpitalach ogólnych i psychiatrycznych jeszcze mniej, bo 63,9%), podczas gdy np. Rumunia dysponowała 81 łóżkami, ZSRR — 109, NRD — 111, a kraje wysoko rozwinięte charakteryzowały się wskaźnikami dwukrotnie wyższymi, np. Szwecja — 150 łóżek na 10 tys. mieszkańców.

Łóżka szpitalne zagęszczone były ponad miarę. Wskaźnik zagęszczenia w szpitalach ogólnych wynosił ponad 122%, w szpitalach psychiatrycznych sięgał nawet 150%. Ze względu na stan techniczny prawie 40% obiektów szpitalnych kwalifikowało się wówczas do natychmiastowego remontu.

Stan ten zrodził potrzebę nakreślenia programu rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej do 1990 roku. VI Zjazd PZPR podjął specjalną uchwałę. W wyniku jego realizacji liczba łóżek w szpitalach ogólnych i psychiatrycznych miała się zwiększyć o 230 tys., a wskaźnik ich liczby na 10 tys. mieszkańców wzrosnąć o 91. Jednakże tylko pierwsze 5 lat realizacji programu (1971-1975) zgodne było z zamierzeniami. Udało się wówczas wybudować 19,5 tys. łóżek. Sukces ten okazał się wszakże pozorny, jako że uzyskano go w wyniku nadmiernej koncentracji sił i środków na budowie obiektów uprzednio rozpoczętych. Na 20 szpitali, których rozpoczęcie budowy planowane było w 1975 r. faktycznie podjęto prace przy 8 obiektach.

W rezultacie tego opóźnienia oraz pojawiających się już wówczas komplikacji inwestycyjnych w całej gospodarce z przewidywanych w programie wieloletnim 44,9 tys. łóżek, które planowano wybudować w latach 1976-1980, do planu zmieściło się już tylko 27 tys. Zrealizowano ostatecznie zaledwie 15,9 tys.

Tak więc wskaźnik liczby łóżek szpitalnych między 1970 a 1980 rokiem uległ jedynie niewielkiej zmianie (z 63,9 do 67 na 10 tys. mieszkańców). W szpitalach psychiatrycznych

Ambasador Sowiecki Na Temat Wycofania z Afganistanu

Islamabad, Pakistan (NYT) — W wywiadzie opublikowanym w islamabadzkim dzienniku "The Muslim" sowiecki ambasador w Afganistanie Witalij Smirnow oświadczył, że rząd w Kabulu zamierza ustalić harmonogram całkowitego wycofania się wojsk sowieckich pod warunkiem posiadania międzynarodowych gwarancji zabezpieczających przed interwencją z zewnątrz.

Ambasador Smirnow miał oświadczyć w tym wywiadzie, iż Moskwa jest przygotowana do wycofania swoich wojsk.

Mimo Zagrożeń Nie Porzucają Swych Domostw

North Belle Vernon, Pa. (UPI) — Mieszkańcy niewielkiej miejscowości, zbudowanej na terenach zlikwidowanej kopalni węgla, żyją w nieustannej obawie o swój los i swych domów zagrożonych usunięciem się gruntu. W ciągu ostatnich trzech lat, było już siedem takich wypadków rujujących domy i sklepy.

Szczególne zaniepokojenie wywołało osunięcie się tydzień temu gruntu pod miejscowym supermarketem na głębokość 2 stóp. Spowodowało to falę wniosków o ubezpieczenie na wypadek zapadania się gruntu. Lecz mimo ciągłego niebezpieczeństwa mieszkańcy tego 2,5 tysięcznego miasteczka nadal utrzymują, że nie wyobrażają sobie życia gdziekolwiek indziej.

Czytajcie polską prasę emigracyjną!

zaś pogorszył się. Ale nawet ta względna poprawa ma czysto statystyczny charakter, bowiem jednocześnie pogorszyły się inne elementy wpływające na funkcjonowanie szpitalnictwa. Oprócz braków wyposażenia i znanych trudności zaopatrzeniowych w sposób przyspieszony trwa proces dekapitalizacji budynków. Obecnie zaledwie 25% łóżek szpitalnych mieści się w obiektach wybudowanych po wojnie — średni wiek budynków szpitalnych przekracza 60 lat. Szpitale są nadmiernie zagęszczone — na jedno łóżko przypada około 3-4,5 m kw., przy obowiązującej normie wynoszącej 6 m kw. Dramat powiększa brak miejsc w domach pomocy społecznej, średnio rocznie w szpitalach przebywa 9 tys. przewlekłych chorych tylko takich domach. Ich budowa postępuje jeszcze wolniej niż inwestycje szpitalne, program rozwoju ochrony zdrowia i opieki społecznej przewidywał wybudowanie w latach 1971-1980 24 tys. miejsc w domach pomocy społecznej, w rzeczywistości przekazano do użytku tylko 7,3 tys. miejsc.

W 1971 roku Towarzystwo Szpitalne wystosowało do władz PRL specjalny apel w sprawie rozwoju ochrony zdrowia. Po kilkunastu latach sytuacja nie poprawiła się ani na jotę.

Smutna Graducja w Eagle Mountain

Eagle Mountain, Ca. (UPI) — Uroczystość graduacji 23 absolwentów szkoły średniej w Eagle Mountain była w tym roku smutna, ponieważ oznaczała nie tylko pożegnanie ze szkołą, ale i ostatni etap w życiu miasteczka.

Śmierć osady związana jest ze zlikwidowaniem przez Kaiser Steel Corp. tutejszej kopalni rudy, stanowiącej podstawę egzystencji. Niedługo kopalnia ta zatrudniała 800 pracowników, lecz już od początku tego roku produkcja została wstrzymana.

Pozostała tylko niewielka grupka załogi, jak strażnicy i personel zatrudniony przy konserwacji. Większość domów jest opuszczonych, pozabijane okna, straszą pozostałych. Sklepy i zakłady są pozamykane.

Jedyną instytucją, która ożywia tę miejscowość była szkoła średnia.

W tym roku uczęszczało do niej tylko 100 uczniów w porównaniu z 800 z lat ubiegłych. Obecni absolwenci 21-ej klasy maturalnej na uroczystości graduacyjnej w ub. piątek przyrzekli nie stracić kontaktu po wyjściu ze szkoły i opuszczeniu rodzinnej miejscowości.

Niektórzy chodzili do tej szkoły razem od przedszkola. Lecz mimo smutnego nastroju, jak powiedział przedstawiciel samorządu uczniowski, postanowili opuścić szkołę w dobrym stylu, tj. uświetnić ten moment takimi rozrywkami jak wyjazd na weekend do Los Angeles, zwiedzenie Disneyland i Magic Mountain.

W przyszłym roku, pozostanie tu tylko szkoła podstawowa, starsi uczniowie będą musieli dojeżdżać do sąsiedniej miejscowości.

Kampania Wyborcza w W. Brytanii

Londyn (UPI) — W Wielkiej Brytanii rozpoczęła się już na dobre kampania przed ogłoszonymi rok wcześniej wyborami powszechnymi.

Na samym początku kampanii doszło do ostrych śpiewów pomiędzy konkurencyjnymi partiami.

Partia Konserwatywna, której przewodniczącą jest Margaret Thatcher wydrukowała niedawno plakat przedstawiający murzyna, pod którym umieszczono napis: — "Lejberzyści twierdzą, że on jest czarny. Torsyi — że jest Brytyjczykiem".

Plakat miał zatem odwoływać się do zgłoszonej przez Konserwatystów ustawy o obywatelstwie brytyjskim dającej "pełne i równe obywatelstwo wszystkim na stałe przebywającym w Wielkiej Brytanii".

Partia Pracy oświadczyła natomiast, że plakat ukazuje, iż czarnych traktuje się w Wielkiej Brytanii jako "specjalny przypadek" — jako oddzielną grupę ludności.

Partia Pracy także zabiega o głosy mniejszości narodowych i także nie uchroniła się w tym przypadku od pewnych potknięć. Mianowicie opracowany przez lejberzystów plakat wyborczy w pewnym narzeczu indyjskim został wydrukowany... do góry nogami.

I Kwartał w PRL Według GUS

Reżymowy Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o sytuacji gospodarczej PRL w ciągu I kwartału br. Dla informacji czytelników i nie wchodząc w ich wiarygodność podajemy je według komunikatu Agencji Krajowej.

Pierwsze trzy miesiące 1983 r. przyniosły podobno dalszy wzrost produkcji przemysłowej. W porównaniu z I kwartałem ub. roku zwiększyła się ona o 11 proc.

Największe ożywienie odnowano w przemyśle przetwórczym, który przeżywał wcześniej najgłębsze załamanie. Natomiast kopalnie, które nie doświadczyły takiego kryzysu, zwiększyły wydobycie o 4 proc.

Inne zjawisko to wzrost wydajności przeciętnego pracownika przemysłu. W I kwartale br. była ona ponoć o 13 proc. wyższa niż w analogicznym okresie ub. roku.

Ożywienie nastąpiło w budowni-

ctwie. W I kwartale wartość prac prowadzonych przez przedsiębiorstwa budowlane była o 27,5 proc. wyższa niż w tym samym okresie roku minionego.

Tegoroczna zima okazała się pomyślna dla rolnictwa. Stan upraw uważa się za lepszy niż rok temu. Wzrasta zainteresowanie trzodą chlewną. Miniony kwartał przyniósł również wzrost obrotów w handlu zagranicznym. Zakupy za granicą zwiększyły się w porównaniu z ub. rokiem o 24,2 proc. Równocześnie eksport wzrósł o 12,6 proc.

Poszukiwania Mordercy

Policja poszukująca mordercy kobiety i trojga dzieci z południa miasta stwierdza, że morderca posiadał grupę krwi typu B. Znalezione ślady krwi tego typu w mieszkaniu zamordowanych oraz na trasie do wyjścia z budynku frontowymi drzwiami. Wszystkie ofiary morderstwa miały grupę krwi typu A. Policja prowadzi badania w szpitalach, czy przypadkowo osoba z tą grupą krwi nie zgłosiła się na opatrunek, ponieważ krwawiła.

Doll Dress-ups!



by Alice Brooks

Give a child hours of pleasure with pretty outfits for her doll. Each style costs so much to buy, yet is SEW-EASY to make of scraps! Teach a little girl to sew, let her help make this 8-pc. wardrobe. Pat. 7087: pattern pieces, directions. Doll not included. \$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only \$1.50

ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 130-Sweater Fashions-Sizes 38-56 128-Envelope Patchwork Quilts 127-Afghans 'n' Dollies 125-Petal Quilts 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 123-Stitch 'n' Patch Quilts 122-Stuff 'n' Puff Quilts 120-Crochet Your Wardrobe 119-Easy Art of Flower Crochet 116-Nifty Fifty Quilts 115-Easy Art of Riple Crochet 113-Complete Gift Book 109-Sew & Knit (Basic tissue incl) 105-Instant Crochet 102-Museum Quilts 101-Quilt Book Collection 1

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Proces Oskarżonego O Oszustwa Geldowe

Przed U.S. District Court w miejscowości Alton niedaleko Granite City w stanie Illinois odbywa się proces 39-letniego Thomasa R. Brimberry oskarżonego o oszustwa geldowe w wysokości \$40 mln. Brimberry jest również oskarżony o zatajenie szczegółów odnośnie tego oszustwa, które uważane jest za jedno z największych w historii kraju.

Brimberry został oskarżony w grudniu ubiegłego roku. Władze rozpoczęły dochodzenie przeciw niemu, ponieważ rzucano się wszystkim w oczy jego życie "ponad stan." Granite City jest miasteczkiem robotniczym liczącym zaledwie 36,000 mieszkańców. W dokumentach sądowych stwierdza się, że prywatne jego dochody z tego skandalu geldowego wynoszą \$16 mln.

Ludziom rzucano się w oczy, że Brimberry wybudował sobie za \$1.2 mln pałac. Ze swoją żoną Janice odbył ponad 100 razy podróż do Las Vegas, na wyspy Bahama, na Hawaje i do Monte Carlo. Swim prywatnym helikopterem rodzina odbywała podróże do kościoła, czasami helikopterem dostarczano zapomniane śniadanie jego córce do szkoły, aż rodzice dzieci uczęszczających do tej samej szkoły złożyli skargę do władz lotnictwa, że helikopter zakłóca spokój w budynku szkolnym.

Pałac w którym mieszkał Brimberry był zbudowany na 7 działkach i otoczony płotem, wartości \$100,000, zrobionym z żelaza i cegieł. Szafki kuchenne były wartości \$85,000. W domu znajdowały się trzy baseny kąpielowe, siedem łazienek, 5 kominów. Na działce posadzonych było około 100 drzew.

Wielu ludzi mieszkających w Granite City zastanawiało się kim był Brimberry, nikt właściwie nie znał jego pochodzenia społecznego. Po sprawdzeniu dokumentów, dowiedziano się, że urodził się w Granite City w okresie drugiej wojny światowej. Przed 12 laty prowadził University Club w Glen Carbon, niedaleko Granite City. W 1973 roku przeprowadził się do Pon-

toon Beach, gdzie otworzył bardzo popularną tawernę naprzeciw posterunku policji. Prowadząc tawernę posiadał liczne kłopoty finansowe. Zdarzało się, że nie płacił dostawcom za przywożenie alkoholu.

Tawerna spaliła się z niewiadomych przyczyn i Brimberry rozpoczął pracę jako broker w St. Louis. W 1975 roku stał się partnerem liczącej 69-let spółki brokerskiej Stix & Co., która zbankrutowała w sześć lat później.

Brimberry oraz jego wspólnicy sfalszowali dokumenty i skradli majątek spółki ponad \$40 mln.

W spółce tej Brimberry zaczął pracę najpierw jako niewiele znaczący urzędnik, ale doszedł do stanowiska wiceprezesa. Spółka w latach 1977 i na początku 1978 przeżywała okres swego rozkwitu.

Inne osoby, które oskarżone są o udział w oszustwach geldowych to James J. Massa, Arthur Miller Jr., Duane Skinner, Leonard Bednar i Jerry S. Maeras. Brimberry próbował namówić swoich wspólników do zniszczenia dokumentów spółki oraz skłaniał fałszywych zeznań władzom federalnym.

W następnym miesiącu stanie on drugi raz przed sądem, tym razem przed sądem U.S. District Court w St. Louis i będzie oskarżony o krzywoprzysięstwo, fałszowanie dokumentów dla Securities and Exchange Commission oraz kradzież majątku firmy, która zbankrutowała. Za te przestępstwa może być skazany na 65 lat więzienia.

Władze federalne rozpoczęły dochodzenie przeciw niemu kilka lat temu, ponieważ wszystkich rzucił się w oczy jego ekstrawagancki styl życia. W 1978 roku jego zeznanie podatkowe wykazało, że zarobił \$32,750. W dwa lata później kupił dom wartości \$480,000 w Arizonie oraz swój milionowej wartości pałac.

Podarował on również tysiące dolarów na rzecz kościoła, kupił samochód dla swojej parafii, oraz żelazną bramę. W 1979 roku otrzymał specjalne odznaczenie z Watykanu.

Podwyżka Stanowego Podatku Tematem Obrad Senatu Illinois

Tocząca się w tym tygodniu dyskusja na forum Senatu Illinois, poświęcona proponowanej podwyżce podatków, nazywana jest "chwilą prawdy" gubernatora Thompsona.

Po 15 tygodniach wytężonej kampanii na rzecz zwiększenia podatków, gubernator oraz zwolennicy jego planu, muszą do najbliższego piątku uzyskać dla niego poparcie ze strony co najmniej 30 senatorów, aby propozycja mogła zostać skierowana pod obrady Izby stanowej.

Sprawa podwyżki może się zatem rozstrzygnąć w ciągu paru dni. Ustalono w tym celu bardzo szczegółowy program, który określa kolejne etapy opracowywania jej ostatecznej wersji. W poniedziałek gubernator przedstawił plany wydania \$477 mln z ogólnej sumy około \$1,6 mld, która zgodnie z jego propozycją napłynęłaby z tytułu zwiększonych podatków.

We wtorek grupy senackich demokratów oraz republikanów zbierają się na oddzielnych obradach, podczas których opracują własne poprawki do propozycji gubernatora, która zakłada podwyżkę stanowych podatków indywidualnych o 60% oraz podatków od korporacji o 40%.

W środę oraz czwartek, stanowi senatorzy spotkają się na połączonej sesji, kiedy przedstawią treść proponowanych poprawek oraz spróbują ustalić ich wspólną wersję, która spełniałaby wymagania przedstawicieli obu partii politycznych.

Na piątek zaplanowano końcowe

głosowanie, które wykaże, czy propozycja gubernatora uzyskała wymaganą liczbę 30 głosów, co dawałoby jej "zielone światło" w dalszej drodze proceduralnej, czyli przedłożeniu pod obrady Izby.

Pomimo tego, że propozycja nie zyskała szczególnej popularności, coraz częściej stanowi ustawodawcy uznają konieczność ratowania mocno nadwyrężonej kasy Illinois. Zmuszeni są także przyjąć do wiadomości obiektywny fakt, że recesja spowodowała dla funduszy stanowych stratę rzędu \$1 mld.

Wielu członków Legislatury, zwłaszcza spośród jej kręgów demokratycznych, nie może pogodzić się z rozwiązaniem alternatywnym wobec proponowanej podwyżki, które zakłada cięcia finansowe przy realizacji szeregu programów, między innymi w ramach opieki społecznej, szkolnictwa oraz masowej komunikacji.

Kilku współpracowników gubernatora wyraziło wątpliwość, czy propozycja może zostać postawiona pod głosowanie w jej obecnej wersji. Jeśli słuszność jest po ich stronie, pojawia się pytanie, czy dwie najważniejsze postacie w Senacie Illinois, jego przewodniczący, Philip Rock (D. Oak Park) oraz przywódca mniejszości republikańskiej, James Philip (R. Elmhurst), zdołają wypracować do piątku taką wersję rozwiązania problemów finansowych, na którą odda swe głosy 30 spośród 59 członków Senatu.



WASHINGTON — Pod koniec spotkania z fotografami, które odbyło się 18 maja, prezydent Reagan stwierdził: "skoro już pochwalicie wszystkie aparaty fotograficzne zrobić coś, na co miałem ochotę od lat". (UPI)

"Zawieszenie Broni" w Radzie Miejskiej

Zmęczeni przeciągającą się walką radni miejscy zdecydowali się na chwilowe zawieszenie broni. Obie zwalczające się strony postanowiły w poniedziałek, że rozpatrzą w środę, w pełnym składzie Rady Miejskiej (w skład Rady wchodzi 50 radnych) sprawę wykorzystania przez miasto sumy \$147 mln, jakie władze federalne przydzielił mają dla Chicago na rozwój dzielnic.

W środę przedstawiciele mayor H. Washingtona oraz większość, tj. 29 aldermanów, skupionych wokół aldermana, postanowili utworzyć "komitet całości", który zajmie się sprawą przydzielonych przez władze federalne funduszy.

Na czas obrad poświęconych temu zagadnieniu, obie strony przyrzekły, że odłożą na bok istniejące różnice zdań, a zajmą się konkretnie rozpatrzeniem sprawy znajdującej się na porządku dziennym. Projekt utworzenia "komitetu całości", zaproponowany został po raz pierwszy w ubiegłym tygodniu przez mayor H. Washingtona. Jest to jednakże pociągnięcie jednorazowe, po załatwieniu sprawy funduszy federalnych, komitet ten przestanie istnieć.

Zgodnie z warunkami zawieszenia broni, mayor przesłać ma na ręce wszystkich aldermanów projekt rozwoju dzielnic. Radni będą mieli 24 godziny czasu, aby zapoznać się z planem, przed śródownym posiedzeniem Rady.

Zespoły, reprezentujące obie strony, które doprowadziły do zawieszenia broni, twierdzą, że Rada Miejska musi zapoznać się z planem, przeprowadzić nad nim dyskusję, a następnie zatwierdzić go. Wszystko to ma odbyć się w ciągu jednej, długiej sesji śródowej. W razie potrzeby, sesja będzie kontynuowana w czwartek.

Jedynym krokiem naprzód w trwającej od kilku tygodni walce po-

Dystrykt Sanitarny Spowodował Zagrożenie Dla Środowiska

Przedstawiciele władz stanowych rozpoczęli dochodzenie w sprawie truciźny na szczury, rozmieszczanej przez pracowników Dystryktu Sanitarnego, wzdłuż kanału North Shore.

Francis Poe, która reprezentuje stanowy Department Zdrowia Publicznego poinformowała, że truciźna, umieszczona w złe zabezpieczonych pojemnikach, stwarza zagrożenie dla innych zwierząt, mieszkających w okolicy kanału, a nawet dla dzieci, które urządziły sobie w pobliżu miejsce zabaw.

Pojemniki znajdują się w pobliżu granicy naturalnego parku przyrody w Wilmette, Illinois. Jeden z nich znalazł tuż obok gniazda dzikich kaczek rzadkiego gatunku, które otoczone są ścisłą ochroną.

Największa Wygrana w Loterii Stanowej

Małżeństwo z południowego przedmieścia wygrało największą sumę w historii stanowej loterii. W sobotę w czasie losowania trwającej dopiero 3.5 miesiąca loterii Lotto wygrali \$3.5 mln. Findley i Norma Mahaffey mieszkają na przedmieściu Matteson. Norma Mahaffey pracuje jako asystentka pielęgniarki w szpitalu, jej mąż jest operatorem dźwigowym. Posiadają dwie córki 13-letnią Margaret i 11-letnią Paulę. Z wygranej będą otrzymywać rocznie \$180,000. Obydwój nie zamierzają rzucić pracy. Chcą kupić nowy dom i samochód oraz pojechać na trzy-miesięczne wakacje. Na kupowanie biletów loterii wydali do tej pory \$150.

Na Przedmieściach Chicago Nie Było Przestępstw Wyborczych

Prokurator federalny, Dan Webb w dalszym ciągu prowadzi dochodzenie w sprawie przestępstw wyborczych, popełnionych w ciągu ubiegłych miesięcy na terenie powiatu Cook.

O ile z powtarzającą się regularnością sprawa nadużyć, popełnionych podczas głosowania staje się po każdym kolejnym wyborach problemem w Chicago, o tyle na przedmieściach, z prawniczego punktu widzenia, sytuacja wygląda niemal idealnie.

Komputerowy sprawdzian głosów, oddanych na przedmieściach w wyborach 2 listopada zeszłego roku wykazał, że nie doszło tam do żadnych przestępstw bądź nieregularności. Innymi słowy nie zanotowano ani jednego wypadku naruszenia przepisów wyborczych, który wymagałby rozpoczęcia dochodzenia sądowego.

Z kolei proces sprawdzania głosów oddanych w Chicago wszedł w kolejną fazę, która polega na powtórnym, dokładnym zbadaniu przebiegu głosowania w najbardziej podejrzanych precynktach.

Charles Bernardini, szef grupy dochodzeniowej do spraw przestępstw wyborczych w biurze prokuratora stanowego powiatu Cook oświadczył, że podczas ostatniego głosowania wielu wyborców zarejestrowało się pod adresami, gdzie nie ma żadnych budynków mieszkalnych, lub istniejące zabudowania są od lat opuszczone.

Organizacja Tegorocznego Chicago Fest Pod Znakim Zapytania

Naczelnny doradca mayor H. Washingtona, Angelo Geocaris, powiedział w niedzielę, że zorganizowanie Chicago Fest latem tego roku stoi pod znakiem zapytania.

Powiedział on, że miasto straciło w ubiegłym roku około \$1 mln na obsługę festiwalu, tzn. zatrudnienie policji, pracowników dystryktu sanitarnego i innych pracowników usług miejskich w czasie trwania festiwalu.

Wobec tych wydatków, prawdopodobnie festiwal się nie odbędzie, chyba że firma prywatna, która podejmie się jego zorganizowanie zapłaci miastu \$1 mln. Decyzja w sprawie festiwalu zostanie ogłoszona w ciągu najbliższych dni. Jak na razie 70% przemawia za tym, że festiwal się nie odbędzie.

Mayor Washington powiedział, że jeśli festiwal się odbędzie, musi być jego organizatorem inna firma niż zeszłoroczna, tzn. Festivals Inc. z Milwaukee, która już od 1977 jest organizatorem festiwalu.

Geocaris powiedział, że rozmowy prowadzone były z firmą JAM Productions, jednakże nie doszły jak na razie do skutku, ponieważ czas na zorganizowanie festiwalu jest już bardzo krótki. W takiej sytuacji znajduje się każda inna firma, która będzie chciała się podjąć jego zorganizowania.

Prawdopodobnie więc w tym roku festiwal zostanie "zawieszony," a od nowa rozpocznie swój "start" w 1984 roku.

Tradycja organizowania Chicago Fest jest już sześćdziesięcioletnia. Rozpoczęły się one od czasów byłego mayor Bilandica, następnie przejęte zostały przez jego następczynię Jane Byrne. Festiwal rozrastał się co roku i coraz

Wkrótce zapadnie decyzja, czy należy rozpocząć postępowanie karne w stosunku do osób, które przekazywały fałszywe dane odnośnie swojego miejsca zamieszkania oraz pracowników Rady Wyborczej, którzy dokonali rejestracji bez uprzedniego sprawdzenia danych personalnych głosujących.

Począwszy od 1 listopada 1981 r. sądy powiatowe skazały 45 osób za nadużycia, popełnione podczas głosowania. Prokurator Webb dodał, że wkrótce należy się spodziewać 20 dalszych oskarżeń, na podstawie dowodów, przedstawionych przez specjalną grupę dochodzeniową, która działa na terenie powiatu Cook z ramienia władz federalnych.

Grupa ta, w skład której wchodzi 50 agentów Federalnego Biura Śledczego dokonała ręcznego sprawdzenia 1.2 mln aplikacji wyborczych, złożonych w Chicago przed listopadowymi wyborami na główne urzędy stanowe.

Prowadzony równocześnie sprawdzian komputerowy, dotyczy głównie porównania ilości głosów, oddanych w kolejnych wyborach 2 listopada, 22 lutego i 12 kwietnia.

Jeśli w którymś z precynktów liczba głosów jest malejąca, należy przypuszczać, że jego kapitanowie, którzy dorzucili fałszywe głosy w listopadzie nie mieli odwagi zrobić tego powtórnie w lutym lub w kwietniu.

więcej artystów występowało w czasie jego trwania, coraz więcej restauracji brało udział w przygotowywaniu pokarmów dla gości festiwalu.

Thomas Drillas, prezes firmy organizującej festiwal (Festival Inc.), był jednym z czołowych politycznych popleczników Jane Byrne, który przekazał na jej kampanię polityczną ponad \$100,000.

Obecne władze miejskie prowadzą (między innymi) dochodzenie w sprawie specjalnego funduszu przekazywanego z festiwalu na kompanię polityczną Byrne.

Aresztowania Nielegalnie Pracujących Emigrantów

Agenci federalni dokonali w poniedziałek najazdu na 3 fabryki znajdujące się w północnej części miasta (ręcznie) i aresztowali 74 osoby w przeważającej części kobiety (71), które pracowały tam nielegalnie. Wśród aresztowanych były przede wszystkim osoby pochodzenia meksykańskiego, Polacy oraz ludność z Ameryki Środkowej. Przedstawiciel grupy ludności hiszpańskiej powiedział, że ludzi tych niepotrzebnie skuto w kajdany i załadowano na samochody, gdzie byli stłoczeni.

Najstarszy Członek Bandy Ulicznej Skazany Na Więzienie

53-letni Alvin Harris, który uważany jest za najstarszego członka bandy ulicznej z południa miasta, został skazany na 5 lat więzienia za krzywoprzysięstwo. W 1980 roku w podaniu o przyznanie mu prawa na posiadanie broni skłamał, że nigdy nie popadł w konflikt z prawem. Natomiast w 1976 roku był skazany za bezprawne używanie broni.

Dickinson Mianowany Na Naczelnego Stanowisko w Dystr. Sanitarnym

Na stanowisko pełniącego obowiązku superintendenta dystryktu sanitarnego został mianowany 54-letni Lester Dickinson Jr. Dickinson pracował przez 14 lat, jako kierownik inżynierów konstrukcyjnych w departamencie robót publicznych. Dickinson zajmie stanowisko byłego superintendenta dystryktu sanitarnego, Johna Donovana, politycznego zwolennika mayor Byrne. Dickinson powiedział, że z polityką nie ma nic wspólnego.

Udzielając wywiadu Dickinson powiedział również, że został wybrany do pracy w departamencie robót publicznych 14 lat temu, też bez żadnego politycznego poparcia, jedynie ze względu na swoje kwalifikacje zawodowe.

W ubiegłym tygodniu przedstawiciele z biura mayor H. Washingtona, przeprowadzili z Dickinsonem rozmowę na temat objęcia nowego stanowiska, ponieważ mayor Washington przystąpił do realizacji swoich przedwyborczych obietnic, poszukując nowych ludzi na wiele stanowisk miejskich.

skich. Między innymi poszukiwał następcę Donovana, który piastował stanowisko superintendenta dystryktu sanitarnego od 1979 roku. Dickinson zapowiedział, że postara się, aby dystrykt sanitarny stał się naczelną agencją miejską. W ubiegłym tygodniu podano do wiadomości, że dystrykt ten drugi co do wielkości przekroczył swój budżet od \$2 do \$8 mln. Dickinson nie przewiduje żadnych natychmiastowych zmian na stanowiskach w tym dystrykcie.

Przed objęciem pracy w departamencie robót publicznych w 1969 roku, Dickinson pracował jako kierownik sekcji projektów w Arcole Midwest Corp., największej firmy konstrukcyjnej ulic i mostów. Jest on żonaty i jest ojcem trojga dzieci. Jego syn Lester jest również pracownikiem miejskim.

Z mayorem Washingtonem Dickinson spotkał się po raz pierwszy w ubiegły piątek i Mayor powiedział mu, że ma problem z dystryktem sanitarnym oraz stwierdził, że Dickinson ma duże kwalifikacje do zajęcia w nim czołowego stanowiska.



DENVER — W dniu wyborów, 17 maja, silne opady śniegu sparaliżowały ruch oraz spowodowały przerwę w dopływie energii elektrycznej do wielu dzielnic Denver, stolicy stanu Colorado. (UPI)